



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
19
PAŹDZIERNIKA
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 201 (13999)

Cena 1 Lt

Dzisiaj - inauguracyjne posiedzenie nowego Sejmu

Z nimi upłyną kolejne lata



Najstarszy poseł Kazys Bobelis, który poprowadzi dziś pierwsze posiedzenie Sejmu otrzymał od Zenonasa Vaigauskasa drewniany młotek do gongu sejmowego
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj 141 wybrańców narodu otrzymało z rąk Zenonasa Vaigauskasa, przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej, mandaty poselskie, a wraz z nimi zapewnienia nietykalności, gaży, telefonu komórkowego oraz samochodu. Bezdumni posłowie mogą też liczyć na mieszkanie w hotelu poselskim.

Wszystko to nie jest bynajmniej da-

rem narodu dla swoich wybrańców. Przywileje te posłowie będą musieli przez cztery lata odpracować z namiastką. Czy potrafią...? Dowiemy się po czterech latach.

Ale już dziś będziemy mogli coś wnioskować. Czy ci, na których głosowaliśmy 8 października, potrafią konstruktywnie pracować, co najważniejsze

– współpracować? Dziś bowiem odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu w nowym składzie.

Zanim posłowie wybiorą Artūrasa Paulauskasa na marszałka Sejmu, przewodniczyć obradom będzie senior parlamentu, 77-letni dr Kazys Bobelis, najstarszy parlamentarzysta w nowym Sejmie.

(Dokończenie na str. 3)

Międzynarodowe targi motoryzacyjne w Wilnie

Autobalt'2000

W stołecznej hali widowiskowo-sportowej wczoraj została otwarta wyspecjalizowana międzynarodowa wystawa samochodów, sprzętu usługowego, transportu, technologii i logistyki "Autobalt'2000".

W tym roku przeszło 40 firm na powierzchni blisko tysiąca m kw. ekspozycje sprzętu usługowego, służący do szybszej i bardziej jakościowej naprawy zarówno samochodów osobowych, jak i ciężarowych, przyrządy diagnostyczne.

Na wystawie prezentowany jest wysoki ciśnieniowy sprzęt do mycia pojazdów, tankowania olejów napędowych oraz montażu. Są tu również automatyczne myjnie, sprzęt do tankowania paliwa, przyrządy do pomiaru poziomu, liczniki paliwa, systemy sterownicze terminali, sprzęt automatyczny.



Fot. ELTA

Na stoiskach obszernie prezentuje się samochodową aparaturę dźwiękową oraz sprzęt nawigacyjny. Inf. wł.

W NUMERZE:

Rozmaitości

4

John Willie Harris – brat Willie Fulgeara, który w marcu znalazł na śmietniku 52 zaginione statuetki Oscarów – został aresztowany i oskarżony w poniedziałek o współudział w ich kradzieży.

Praworządność

5

Z Ejszyszek do rejonu wileńskiego przywędrowała moda na podpalanie. Wielodzietna matka podpaliła sąsiadom stodołę. Najciekawszym w całej historii jest fakt, że kobieta ta niedawno uniknęła więzienia za produkcję i sprzedaż samogonu. Pomógł w tym jej... prezydent.

Gazeta Harcerska

6

Coraz głośniejsze w podobojskiej "Muchomorek" mówiono o ślubach i to nie bez przyczyny. Otóż na przeciwległym brzegu jeziora stanęły dziurawe namioty plemienia płci przeciwnej. Nie można się śpieszyć, bo „co nagle, to po diable”. Co by powiedział kapelan, gdyby do jego uszu doszła wiadomość o tym, że harcerki „służące Bogu i Ojczyźnie” przekładają sakrament małżeństwa nad sakrament chrztu? Wątpię, że byłby zadowolony, a więc chrzest!

W mroku nocy rozlegały się tylko pohukiwania sowy, lunatyczne mowy sennych harcerek, urywki „Anioła Pańskiego”, szeptane przez wartowniczkę i głosy komendy, która naradzała się w jakichś to sposób „poczęstować” „biszkoptów”...

Szkolnictwo

7

Starsze pokolenie pamięta zapewne, jak po wojnie uczyło się w szkołach. Nie było podręczników, więc kilku uczniów musiało umieć korzystać z jednego, starszoklasiści prześcigali się w umiejętnościach konspektowania lekcji, zdobywali podręczniki wszelkimi możliwymi sposobami.

Podobną sytuację przeżywa dziś szkoła polska. Korzystanie z jednego egzemplarza na kilka ławek stały się rzeczą nagminną. Dzięki postępowi technicznemu, doszła jeszcze inna forma „robienia” pomocy naukowych – kserowanie. Ile to kosztuje? Kogo to dziś obchodzi?

Spółeczeństwo

8

Cyganie mieszkają na Litwie od XV-XVI wieku. Ich prawa obyczajowe, charakterystyczny sposób życia zachowały się dotychczas. "Cyganie, a właściwie Romowie, bo tak oni siebie nazywają, rozproszeni są po całym świecie i wszędzie stanowią problem – powiedział Stanisław Widmann, zastępca dyrektora generalnego Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa.

Sentencja

Piękno jest zawsze czymś "ponad", nie wiemy jednak dobrze czym.

Rainer M. Rilke



4



BANK PEKAO SA

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Vilnius
Tel/fax: 61 15 41, 22 38 44

Kalejdoskop aktualności

Premier składa pełnomocnictwa ...

Premier Andrius Kubilius, który przez rok kierował gabinetem konserwatystów, dzisiaj zwróci pełnomocnictwa rządu prezydentowi Valdasowi Adamkusowi.

Zanim zostanie sformowany nowy rząd – przypuszczalnie Koalicji Nowej Polityki – funkcje władzy wykonawczej tymczasowo będzie pełnił obecny gabinet ministrów.

Premier przyznał, że reformy w sferze energetyki oraz inne być może rozpoczęte zostały za późno, ale wyraził satysfakcję z tego, że kierowana przez niego ekipa ministrów przetrwała ten niełatwy dla kraju okres i wytrzymała presję wszystkich problemów.

... i piętnuje antysemickie wypadki

Premier Andrius Kubilius kategorycznie potępił antysemickie publikacje w litewskiej prasie, w których, jego zdaniem, dają się wyznaczyć rasistowskie nastroje oraz próba ponownego oskarżenia Żydów o szerzenie przestępczych komunistycznych idei.

Kubilius szczególnie zaniepokojony jest regularnością antysemickich publikacji i skłonny myśleć, że jest to „celowa przemyślana antysemicka kampania”.

W komunikacie chodziło o gazety „Lietuvos aidas” i „Valstiečių laikraštis”.

Dziennik „Lietuvos aidas” przedwczoraj na dwóch stronach wydrukował dwie publikacje – fragmenty książki Algirdasa Statkevičiausa pt. „Żydzi, teoria i praktyka komunizmu” oraz artykuł Juozasa Valionisa, Viktorii Žygaite i Pauliusa Stonysa „Czy Żydzi znów będą rządzić Litwą?”

Państwowe emerytury — postom

Rząd wczoraj postanowił przyznać emerytury państwowe 1 stopnia niektórym nie wybranym do nowego Sejmu parlamentarzystom.

Od 1 listopada emerytury państwowe 1 stopnia w wysokości 552 Lt przyznano Alfonsasowi Andriuškevičiusowi, Vytautasowi Cinasasowi, Juozapasowi Katkusowi, Kazimierasowi Kryževičiusowi, Vaclovasowi Lapė, Romualdasowi Ozolasowi, Algirdasowi Petrusevičiusowi, Liudvikasowi Sabutisowi i Joanie Sadeikienė.

Ostatni prezent „starego” Sejmu

Kończący swą kadencję Sejm, Wileńskiemu Uniwersyteckiemu Szpitalowi Dziecięcemu podarował używany telewizor „Konka Color”, szacowany na 2 tys. Lt.

„Mażeikių nafta” po remoncie

W ciągu rekordowo krótkiego okresu został zakończony remont kapitalny rafinerii w Możejkach, a jej modernizacja umożliwi konsernowi zwiększyć roczne dochody o 10 mln Lt.

Po blisko miesięcznej przerwie, z powodu remontu kapitalnego, Rafineria Możejska we wtorek wieczorem wznowiła produkcję benzyny.

Nowy szef Departamentu Kolejowego

Konkurs publiczny na stanowisko dyrektora Departamentu Kolejowego, ogłoszony przez Ministerstwo Komunikacji, spośród 6 pretendentów wygrał Gediminas Bureika.

Stosunki dyplomatyczne z Jugosławią

Rząd zaaprobował wniosek MSZ o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Jugosławią.

W piśmie objaśniającym MSZ powiedziane jest, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Jugosławią oznaczałoby poparcie rozwoju demokracji w regionie bałkańskim.

Decyzja o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych zapadła w związku ze zwycięstwem demokracji podczas wyborów prezydenta tego kraju. Decyzja o stosunkach dyplomatycznych miała być podjęta przez rząd w ubiegłym tygodniu, ale nie doszło do tego z „przyczyn technicznych”.

Litwa przyłączyła się oświadczenia UE na rzecz poparcia Kosztunicy.

„Alita” sławi litewskie napoje

Specjalistyczne pismo „Drinks buyer Europe”, piszące o prestiżowych napojach alkoholowych, w najnowszym numerze wiele miejsca poświęciło spółce „Alita”.

W numerze z września-października, w przeglądzie rynku win musujących, wydawcy czasopisma poświęcili „Alicie” znaczną część strony obok informacji o przemyśle wina musującego we Francji, Hiszpanii i Niemczech, poinformowała kierowniczką „Ality” ds. rynku Modesta Tarasauskienė.

Przemysł spirytusu w Kownie

Funkcjonariusze policji ekonomicznej w dwóch samochodach wykryli we wtorek 2,5 tony przemycanego spirytusu.

Według wstępnych badań, spirytus o mocy 96 stopni sprowadzony został na Litwę z Białorusi. Według nieoficjalnych danych, litr spirytusu na czarnym rynku kosztuje od 16 do 25 Lt.

(ELTA, BNS)

Dobre chęci nowej władzy

Memorandum koalicji

Cztery partie polityczne, które się połączyły w Koalicję Nowej Polityki, wczoraj podpisały memorandum, w którym podejmując się odpowiedzialności, nałożonej przez wyborców podczas wyborów do Sejmu, oświadczyli o założeniach realizacji niezmiennych strategicznych celów polityki zagranicznej Litwy oraz polityki ekonomicznej.

Socjalliberałowie, liberałowie, centryści i nowoczesna chadecja, którzy będą wcielali w życie memorandum, zapraszają do przyłączenia się również wszystkie pozostałe siły polityczne, gotowe do współpracy oraz akceptujące wyrażone w dokumencie cele i zasady.

Koalicja Nowej Polityki twierdzi, że będzie dążyła do członkostwa Litwy w Unii Europejskiej i NATO w jak najszybszym czasie i na maksymalnie korzystnych dla Litwy warunkach. Akcentuje również znaczenie stosunków dobrosąsiedzkich oraz ugruntowania godnego miejsca Litwy we wspólnocie światowej.

Dla rolnictwa kraju nowa władza zamierza stworzyć warunki przygotowania się do integracji ze strukturami ekonomicznymi Europy, a docelową pomoc finansową będzie uzgadniać z polityką sprzyjającą konkurencji.

Dokument stwierdza, że w toku prywatyzacji należy zapewnić,

aby funkcjonowanie i zarządzanie strategicznymi obiektami gospodarczymi nie podważyło systemu ekonomicznego państwa. W tym celu należy dążyć do tego, by funkcjonowanie systemu ekonomicznego kraju nie było zależne od monopolu.

Sily bloku nowej polityki zamierzają zmniejszyć bezrobocie poprzez rozwój inwestycji i realizację aktywnej polityki zatrudnienia we wszystkich regionach kraju. W polu widzenia znajdują się ograniczenia przeszkód biurokratycznych, zapewnienie skutecznej ochrony praw konsumentów.

(ELTA)

Echa aresztu konta publicznej TV

Sejm i rząd — do sądu

Z powodu nałożenia aresztu na konto, publiczna telewizja litewska zamierza podać państwo do sądu bądź zaapelować do międzynarodowych organizacji medialnych.

Rozpowszechnione wczoraj rano oświadczenie dyrektora generalnego Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji (LRT) Vaidotasa Žukasa głosi: „Z powodu nałożenia aresztu na konto LRT oraz z powodu pasywności rządu, powstała realna groźba tego, że w najbliższym czasie zostaną przerwane trzy programy Radia Litewskiego i jeden program telewizyjny”.

Jak poinformował Žukas, wydelegowana przez prezydenta, frakcja sejmowa i organizacje społeczne, rada LRT wraz z wybraną przez nią administracją, „po wypróbowaniu różnych form dyplomatycznych, jest zmuszona do podjęcia radykalnych kroków. Rada zamierza podać Sejm i rząd do sądu, natomiast administracja zwróci się do europejskich i światowych organizacji medialnych”.

Jak już informowano, w poniedziałek z powodu długów dla Centrum Radiowo-Telewizyjnego nałożono areszt na dwa konta bankowe LRT. Konta budżetowe i komer-

cyjne LRT w „Lietuvos taupomasis bankas” aresztowano za dług 1,8 mln Lt, a w „Šiaulių bankas” — za dług 217 tys. Lt. Pozostało nie aresztowane konto LRT w „Vilniaus bankas”.

Centrum Radiowo-Telewizyjne wznowiło sankcje wobec LRT, gdyż nie wywiązało się ono z zobowiązania przelania co miesiąc za usługi transmisji radiowej i telewizyjnej 720 tys. Lt.

Ponieważ LRT nie miało środków na pokrycie tych zadłużeń, dług LRT na dzień 1 października stanowiąc 2,951 mln Lt.

(BNS)

Rząd troszczy się o zdrowie palaczy

„Marlboro” bye, bye!

Za kilka lat nastąpi zakaz sprzedaży najpopularniejszych obecnie papierosów „Marlboro”, „West”, „Prince” oraz innych.

Wczoraj rząd o 4 lata przyspieszył zakaz handlu krajowego papierosami, w tytoniu których substancje smoliste stanowią ponad 12 miligramów.

Na posiedzeniu gabinetu ministrów ułożono uchwałę z roku 1996, reglamentującą dopuszczalne normy substancji smolistych w sprzedawanych na Litwie wyrobach tytoniowych.

Dotychczas obowiązywał zakaz handlu od 1 stycznia 2000 r. papierosami, w których tytoniu substancje smoliste przekraczały 15 miligramów, natomiast od roku

2007 będzie obowiązywał zakaz handlu papierosami, w których substancje smoliste stanowią ponad 12 miligramów.

Za aprobatą rządu, od 1 stycznia 2003 r., jeden papieros będzie mógł zawierać nie więcej niż 12 miligramów substancji smolistych.

W popularnych papierosach „Marlboro” i „Marlboro Mentol” oraz „Davidoff” jest 14 miligramów, w papierosach „Prince” i „West KS” — 13 miligramów substancji smolistych. 15 miligramów zawierają papierosy najniższej klasy bez filtru — „Prima” i „Astra”.

Statystycy obliczyli, że w ubiegłym roku jeden członek gospodarstwa domowego na papierosy wydał 6,5 Lt miesięcznie. Na jed-

nego mieszkańca rocznie przypadło ponad 1,2 tys. papierosów.

W ubiegłym roku na Litwie wyrobów tytoniowych sprzedano na sumę 358 mln Lt.

(ELTA)

Przyjęto nową ustawę Usamodzielnic policję

W tym tygodniu Sejm RL przyjął ustawę o działalności policji, której celem jest usamodzielnienie policji oraz zagwarantowanie praw człowieka.

Przyjęty dokument przewiduje, że komisarza generalnego na wniosek ministra spraw wewnętrznych powołuje prezydent, a nie, jak kiedyś, minister.

Zdaniem autorów projektu nowej ustawy, przyjęta po odzyskaniu niepodległości i dotąd obowiązująca ustawa o policji mija się z koncepcją działalności tej struktury w państwie demokratycznym, a wielokrotne poprawki upodobniły ją do instrukcji.

W przyjętej ustawie, między innymi, po nowemu regulowane jest uprawnienie policji do stosowania siły. Tym samym dąży się do maksymalnej ochrony społeczeństwa przed samowolą policji oraz zapewnienia ochrony prawnej funkcjonariuszy. Prócz tego, nowa ustawa ustala cele, zasady i zadania działalności policji, jej stosunki z innymi instytucjami — państwowymi i samorządowymi.

(BNS)



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani dyrektor

Teresie Klimašauskienė

z powodu śmierci Ukochanej Mamy
składają uczniowie, rodzice, pracownicy i
grono pedagogiczne Wileńskiej Szkoły
Podstawowej w Pavilnysie.



Wyrazy głębokiego współczucia dla

Jadwigi Mikielewicz

z powodu tragicznej
śmierci Męża
wyraża kolektyw Jęczmieniskiej
Szkoły Podstawowej.



Wyrazy szczerzego współczucia naszej
koleżance redakcyjnej

Teresie Markiewicz

z powodu zgonu ukochanej Matki
składa zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”

Dzisiaj – inauguracyjne posiedzenie nowego Sejmu

Z nimi upłyną kolejne lata

(Dokończenie ze str. 1)

Sprawa wyboru marszałka jest, jak się wydaje, przesądzona koalicyjnymi uzgodnieniami bloku „nowej polityki”, który mając razem 67 mandatów na 141, podjął się roli zwycięzcy i zaczął formować rząd. Plany koalicji rządzącej może jednak popsuć 51-mandatowa opozycja socjaldemokratyczna, która zamierza w roli konia trojańskiego na przewodniczącego wysunąć kandydaturę lidera Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy Česlovasa Juršėnasa.

Dzisiejsze głosowanie będzie więc pierwszą próbą twardości monolitu „nowej polityki” i konstruktywności opozycji socjaldemokratycznej. Jeśli „nowopolitykowcom” pójdzie gładko, to już niebawem Litwa będzie miała proliberalny rząd.

Wygrani i przegrani

Wśród wybrańców narodu nowej kadencji przeważają mężczyźni. Tylko 13 przedstawicielkom pięciopięknego udało się wygrać wybory parlamentarne. W Sejmie minionej kadencji było 24. Trudno więc byłoby zaprzeczyć sugestiom złośliwych, że nowy Sejm wybrały kobiety, które głosowały przede wszystkim na sympatycznych mężczyzn, a takich, jak wynika z rezultatów wyborów, najwięcej jest wśród socjaldemokratów, liberałów i socjalliberałów. Natomiast najmniej „ładnych buziek” widocznie było u konserwatystów, skoro tylko 9 z nich udało się dostać do Sejmu. Choć trudno im byłoby osiągnąć więcej. To, co zostawili po latach swoich rządów, nie da się wymazać ładnym uśmiechem i taką buźką. Dlatego konserwatystów z pewnością można zaliczyć do przegranych. Wybory przegrało jeszcze wiele partii, przeważnie nowych, pozakładanych przez grupy odłamowe partii tradycyjnych – socjaldemokratów, konserwatystów, chrześcijańskich demokratów. Najbardziej przegrana partia można chyba już nazwać koalicją socjaldemokratyczną byłego prezydenta Algirdasa Brazauskasa. Mimo najwięcej zdobytych mandatów, koalicja będzie musiała zadowolić się rolą opozycji. Socjaldemokratów od steru władzy usunęły połączone siły bloku „nowej polityki” – Nowego Związku, Związku Liberałów, Związku Centrum oraz współczesnej chadecji.

„Małe sukcesy” wielkich wodzów

Zresztą centryści i chrześcijańscy demokraci udział w koalicji rządzącej zawdzięczają wyłącznie do-



trzymaniu umowy współpracy z liberałami i socjalliberałami, bowiem sami potrafili zdobyć tylko kilka mandatów.

Po tak haniebnych przegranych, liderzy niektórych partii, jak przewodniczący ZC Romualdas Ozolas, szef Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Algirdas Saudargas, a nawet lider Partii Chłopskiej Ramūnas Karbauskis, podali się do dymisji, chociaż partia tego ostatniego zdobyła w nowym parlamencie 4 miejsca i o dwa punkty poprawiła swoją pozycję w porównaniu z ubiegłą kadencją. Niektórzy natomiast, jak lider konserwatystów Vytautas Landsbergis oraz przewodniczący AWPL Waldemar Tomaszewski, nie chcą przyznawać się do przegranej, a ten ostatni próbuje nawet wmówić swoim wyborcom, że zachowując dwa miejsca w parlamencie partia osiągnęła, chociaż nie duży, ale sukces. Zapomniano widocznie, że przed wyborami Akcja Wyborcza miała nadzieję na zdobycie 4 do 6 mandatów w okręgach jednomandatowych oraz, nawet na pokonanie 5-procentowego progu wyborczego. AWPL wygrała tylko w dwóch okręgach jednomandatowych, a do przebrnięcia 5-procentowego progu wyborczego zabrakło, bagatela, 3,05 proc. głosów wyborców.

Nie jest to bynajmniej przypadek odosobniony. Większość partii, które startowały w wyborach samodzielnie, pozostała za progiem Sejmu. Ratunkiem dla nich były okręgi jednomandatowe, przez które prawie każda partia, biorąca udział w wyborach, potrafiła wprowadzić do Sejmu 1-2 posłów.

Posłowie – wagarowicze

Wczoraj posłowie otrzymali mandaty, co prawda nie wszyscy.

Imprezę wręczenia mandatów „przewagarowało” 5 posłów – Rasa Juknevičienė, Andrius Kubilius, Vytautas Kvietkauskas, Rimantas Sinkievičius oraz Gediminas Vagnorius, przy czym tylko absencją Kvietkauskasa można usprawiedliwić, bowiem przebywa on w Australii,

w Sydney, na odbywających się tam igrzyskach paraolimpijskich.

Mandat i CD na pamiątkę

Nowo wybrani posłowie odbierali mandaty razem z płytami CD z wynikami wyborów i nagraniami kaset wideo dyskusji telewizyjnych, żeby, jak powiedział Vaigauskas: „Pamiętali, co mówili wyborcom i co im obiecali”. Najstarszy poseł Kazys Bobelis, który poprowadzi dziś pierwsze posiedzenie Sejmu otrzymał od Zenonasa Vaigauskasa drewniany młotek do gongu sejmowego. Główna Komisja Wyborcza wydała również książkę, składającą się z plakatów wyborczych wszystkich kandydatów. Będzie ona przechowywana w zbiorach biblioteki sejmowej. Największe święto miał wczoraj chyba profesor Vytautas Landsbergis, który już po raz 4 otrzymał mandat poselski, którego wręczenie zbiegło się z urodzinami profesora. Z tej okazji otrzymał on bukiet róż od Komisji Wyborczej oraz gratulacje, również od swoich oponentów socjaldemokratycznych Česlovasa Juršėnasa i Vytenisa Andriukaitisa, co może też świadczyć o zawarciu koalicji opozycyjnej w Sejmie, o czym mówią niektórzy obserwatorzy.

Ukłon „karasia” dla „szczupaka”

Wręczenie nagród odbywało się w wesołym nastroju. Posłowie często żartowali. Na przykład poseł Justinas Karosas, którego nazwisko w tłumaczeniu na język polski oznacza „karas” złożył gratulacje Arminasowi Lydeka – w tłumaczeniu „szczupak”.

Wśród przyszłych posłów są reprezentanci wielu zawodów, lecz najbardziej rzadkim jest chyba zawodnik Dominikasa Velički, który z wykształcenia jest fizykiem, lecz ostatnio pracował jako starszy ekspert, czyli degustator w spółce importującej napoje alkoholowe.

W nowym Sejmie, obok Vytautas Landsbergisa, będzie jeszcze jeden muzykolog – wiceprzewodniczący Nowego Związku Gediminas Dalinkevičius oraz jeden śpiewak operowy Edvardas Kaniava.

Stan majątkowy przyszłych posłów nie wygląda najgorzej, jeśli porównać go z 15-procentowym ubóstwem w kraju.

Chociaż najbogatsi posłowie parlamentu ubiegłej kadencji ponownie wygrali wybory, w nowym Sejmie nie są już najbogatszymi. Deklarowany majątek najbogatszych posłów Kazysa Bobelisa, Ramūnasa Karbauskisa i Vytautas Landsbergisa, razem daleko nie dorównuje zadeklarowanemu majątkowi posła niezależnego Viktora Uspaskicha.

Stanisław Tarasiewicz

W dniu 22. 10. 2000 r. o godz. 10.45 w Ponarach Górnych odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia nowego krzyża oraz tablic upamiętniających męczeńską śmierć Polaków w Ponarach w latach 1941-1944.

Uroczystość organizują Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska”.

W programie: złożenie meldunku przez dowódcę uroczystości kpt. Andrzeja Śmietanę Ministrowi Obrony Narodowej RP Bronisławowi Komorowskiemu; odegranie hymnów Polski i Litwy; krótkie wprowadzenie do uroczystości - Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewołnik; Msza św. połowa przy krzyżu upamiętniającym spoczywających w Ponarach Polaków. Mszę św. odprawi ks. prałat Jan Kasiukiewicz - proboszcz parafii Ducha Św. w Wilnie; odczytanie listu od Prezesa Rady Ministrów RP Jerzego Buzka; wystąpienie Ministra Obrony Narodowej Bronisława Komorowskiego; wystąpienie przedstawiciela Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska” Antoniego Komorowskiego; wystąpienie przedstawiciela Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Czesława Cywińskiego; wystąpienie przedstawiciela społeczności polskiej na Litwie, Prezesa Związku Polaków na Litwie Jana Sienkiewicza, apel poległych; salwa honorowa; składanie wieńców; odegranie „Śpij kolego w ciemnym grobie”.

Zapraszamy do udziału w uroczystości wszystkich chętnych, aby wspólnie uczcić Polaków, pomordowanych w latach 1941-1944.

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska”

1. AB „Šeškinės Širvinta”, Šeškinės 22, 2010 Vilnius, įmonės kodas – 2070416

(Emitento įmonės rāšis, pavadinimas, įmonių rejestro numeris, adresas)

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Lietuvos respublikos Vertybinių popierių komisijai, laikraščiu „Kurieris Wilenski”

(Nurodyti kokioms institucijoms ar asmenims šis pranešimas yra pateikiamas)

3. Nuo 2000 metų spalio mėn. 11 d. sustabdytas AB „Šeškinės Širvinta” visuotinio akcininkų susirinkimo, įvykusio 2000 07 31 nutarimų vykdymas.

(Labai trumpas esminio įvykio apibūdinimas bei esminio įvykio data - ne daugiau 3 sakinių)

4. Vilniaus m. I apylinkės teismo teisėjo S. Svaldenio nutartimi nuo 2000 metų spalio mėn. 11 d. sustabdytas AB „Šeškinės Širvinta” visuotinio akcininkų susirinkimo, įvykusio 2000 07 31 nutarimų vykdymas. Taip pat sustabdytas ir naujai išleidžiamų akcijų pasirašymas. Akcijų pasirašymas bus pratęstas gavus teismo leidimą ir apie tai informavus akcininkus kaip apie esminį įvykį.

(Išsamus esminio įvykio apibūdinimas)

5.....

(Jeigu informacijos pateikimas laikomas konfidencialu - nurodyti priežastį bei konfidencialumo pasibaigimo datą)

6. Papildoma informacija galima gauti pas AB „Šeškinės Širvinta” vyr. finansininkę Birutę Panaviene (darbo tel. 468527)

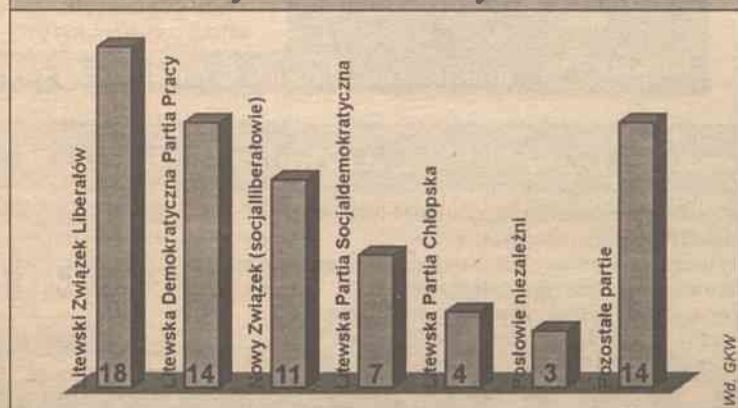
7. Pasirašomas šį informacinį pranešimą patvirtinu, kad:

7.1 Pateikiama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;

7.2 Esu susipažinęs su Lietuvos Respublikos vertybinių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos Respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. Akcinės bendrovės „Šeškinės Širvinta” direktorius Bogdanovas Edvinas-Grigorijus.

Liczba mandatów zdobytych w okręgach jednomandatowych



Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie
„POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!),
na adres redakcji (z dopiskiem – „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata – obywatela Litwy.

Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród
Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.

Informacja pod tel. 608 444.

Imię _____

Nazwisko _____

Krótką charakterystykę kandydata _____

Skradziona Enigma odnalazła się

Zwrócono pocztą

Jeden z istniejących egzemplarzy niemieckiej maszyny do szyfrowania, Enigmy, skradziony wiosną tego roku z muzeum w południowej Anglii, odnalazł się we wtorek ... w paczce, którą ktoś przysłał do BBC. Paczka była zaadresowana do prezentera Jeremy'ego Paxmana.

Maszynę, której wartość rynkową ocenia się na 100 tysięcy funtów, ale której wartość historyczna jest bezcenna, skradziono z muzeum w Bletchley Park. W czasie drugiej wojny światowej znajdował się w tej miejscowości supertajny

brytyjski ośrodek przechwytyjący zaszyfrowane depesze niemieckie – zwłaszcza przekazywane z pomocą Enigmy. Do istnienia tego ośrodka władze brytyjskie przyznały się dopiero w roku 1967.

Wcześniejszą wersję Enigmy rozszyfrowali jeszcze przed wojną polscy specjaliści pracujący pod auspicjami II Oddziału Sztabu Głównego. Swoje doświadczenia przekazali tuż przed wybuchem wojny Brytyjczykom. Historycy są zgodni, że poznanie tajników Enigmy skróciło II wojnę światową.

(PAP)

Marihuana może uzależniać równie silnie jak kokaina i heroina

Lek czy narkotyki?

Marihuana może powodować równie silne uzależnienie jak heroina czy kokaina, czyli tzw. narkotyki "twarde" – donoszą uczeni amerykańscy z National Institute on Drug Abuse.

Badania zostały przeprowadzone w odpowiedzi na plany zalegalizowania marihuany jako leku w Wielkiej Brytanii. Uczni prze-

prowadzali badania na czterech małpach, które nauczyli aplikowania sobie kokainę. Narkotyki był wprowadzany dożylnie przez cewnik po 10-krotnym naciśnięciu dźwigni w odpowiedzi na zielone światło, które zapalało się w klatce izolującej każdą małpę od pozostałych trzech. Małpy musiały skojarzyć liczbę naciśnięć dźwigni

z otrzymaniem narkotyku. Badacze zaobserwowali, że gdy zamiast kokainy aplikowali zwierzętom roztwór soli te przestawały po pewnym czasie naciskać dźwignię w odpowiedzi na zielone światło. Sytuacja ta ulegała zmianie gdy uczeni zaczęli podawać małpom roztwór soli zawierający czterowodorkanabinol, tj. aktywny związek występujący w ziele konopii indyjskich, z których robiona jest marihuana. Po pewnym czasie małpy zaczynały znowu systematycznie naciskać dźwignię.

Prof. Tony Moffat z Royal Pharmaceutical Society w Wielkiej Brytanii działający na rzecz zalegalizowania marihuany jako leku ma nadzieję, że zakrojone na dużą skalę testy kliniczne potwierdzą jej terapeutyczne zalety. Uważa on, że jeżeli marihuana będzie stosowana w odpowiednio dobranych dawkach, korzyści z jej zalegalizowania jako leku będą dużo większe niż ewentualne efekty uboczne.

(PAP)

Brat znalazcy statuetek Oscarów oskarżony o ich kradzież

Rodzinny interes

John Willie Harris – brat Willie Fulgeara, który w marcu znalazł na śmietniku 52 zaginione statuetki Oscarów – został aresztowany i oskarżony w poniedziałek o współudział w ich kradzieży.

Willie Fulgear za odnalezienie statuetek otrzymał od firmy kurierskiej Roadway Express, która przewoziła je z Chicago do Hollywood, 50 tysięcy dolarów nagrody. Został również zaproszony na uroczystość wręczenia Oscarów.

Policja odmówiła informacji,

czy również Fulgear jest podejrzany o udział w kradzieży statuetek. On sam zaprzeczył, by był zamieszany w przestępstwo. Podkreślił, że przed otrzymaniem nagrody przeszedł pozytywnie test na wykrywacza kłamstw.

"Śledztwo trwa i szukamy każdego, kto mógłby być zaangażowany w kradzież" – powiedział Trevion Stokes, rzecznik policji w Los Angeles.

Obok Johna Willie Harrisza oskarżono dwie osoby – kierowcę

ciężarówki, w której była przesyłka, i pracownika magazynu.

"Mam więcej statuetek niż jakkolwiek gwiazda filmowa" – chwalił się Fulgear po odnalezieniu zguby na śmietniku.

Statuetki Oscara są wręczane najlepszym filmowcom od 1929 roku. Oscar jest wykonany ze stopu kilku metali i pokryty warstwą 24-karatowego złota. Nigdy nie ujawniono wartości nominalnej statuetki, ale szacuje się ją na 300 dolarów.

(PAP)

Stres

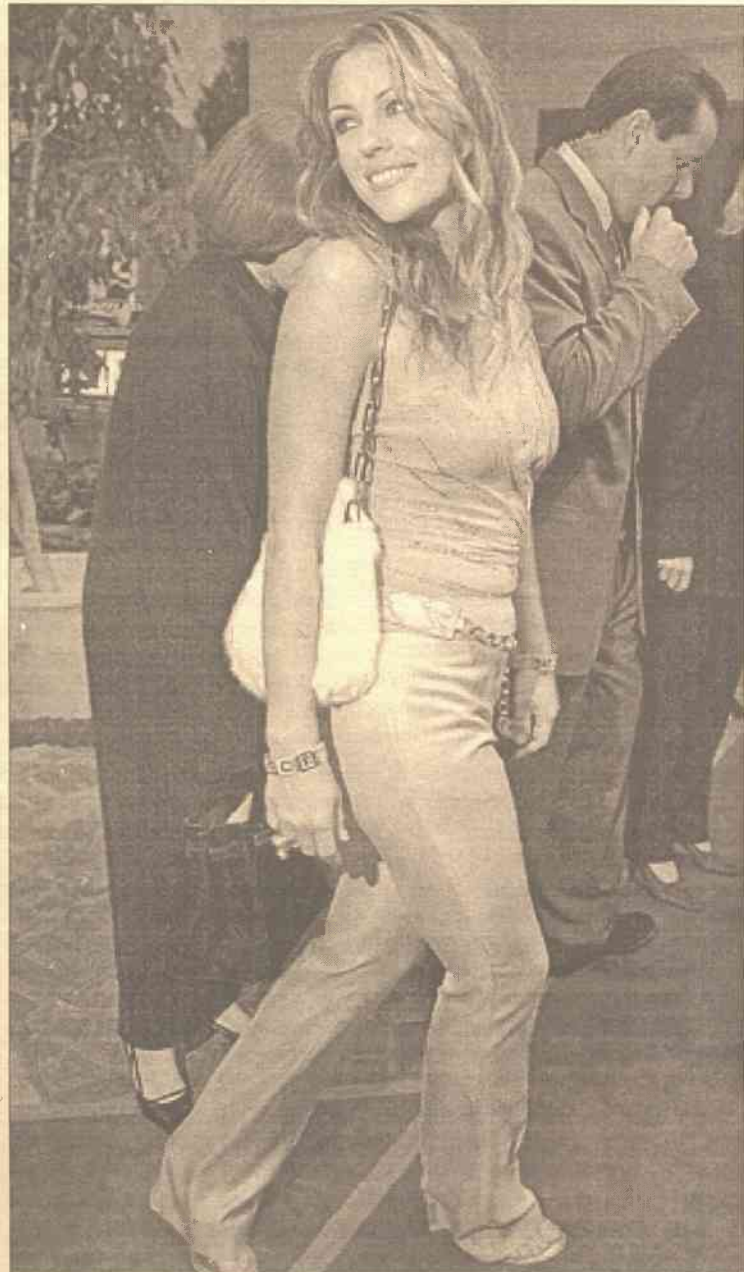
Dzieci, mąż, praca...

Kobiety, niezależnie od wieku, częściej przeżywają sytuacje stresowe niż mężczyźni. Może to być związane z większymi aspiracjami zawodowymi kobiet i próbą pogodzenia pracy zawodowej z macierzyństwem.

Badania przeprowadzone na terenie Wielkiej Brytanii objęły ponad 6 tys. osób. Do przeżywania sytuacji stresowych w codziennym życiu przyznało się 63 proc. kobiet i 51 proc. mężczyzn w różnych przedziałach wiekowych. Wyniki badań są sprzeczne z dotychczasowym przekonaniem, że to mężczyźni częściej cierpią z powodu przeżywanych stresów.

Uczeni sugerują, że współczesne kobiety mogą być narażone częściej na sytuacje stresowe gdyż mają coraz większe aspiracje zawodowe i w przeciwieństwie do mężczyzn muszą pogodzić wykonywanie pracy zawodowej z obowiązkami domowymi.

(PAP)



"Jak cię widzą – tak cię piszą" – tej zasady wiernie przytrzymuje się brytyjska aktorka Elizabeth Hurley. Gwiazda na różnorodnych imprezach zjawia się w ekstrawagancyjnych, szokujących nawet, kreacjach. Zdarzyło się jej przybyć na pewną premierę w sukni pospinaanej w kilku miejscach agrafkami. Ostatnio, na premierę swego nowego filmu "Bedazzled" Hurley przybyła ubrana w obcisłą, pomarańczową kreację, przypominającą skórę żmii
Fot. EPA - ELTA



ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 19 PAŹDZIERNIKA

WIELKA SALA

„X – Men” 19.10, godz. 22.30;
Reż. Brian Singer, wyst. Hugh
Jackman, Patrick Stewart, Ian
McKellen. JAV, r. 2000.

„Ja, drugi ja i Irena” 19.10,
godz. 10.00, 14.30, 19.00; USA,
2000 r.; reż. Peter i Bobby Farrelly,
wyst. Jim Carrey.

„Trzej królowie” – 19.10,
godz. 12.00, 16.45, 21.15; USA,
2000 r.; reż. David Russell, wyst.

George Clooney, Mark Wahlberg, Ice T.

Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt. Na filmy festiwalu – 8 Lt.

SALA 88

„Miłość i śmierć w Berlinie”
19.10, godz. 11.00, 15.15, 19.30;
Niemcy, 2000 r.; komedia romantyczna; reż. L. Haussmann, wyst. Alexander Scheer, Alexander Beyer.

„Zabójcza burza” 19.10, godz. 13.00, 17.15, 21.30; USA, 2000 r.; przygodowy thriller, zrealizowany na podstawie prawdziwych wydarzeń; reż. W. Petersen, wyst. George Clooney, Mark Wahlberg

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt, na filmy festiwalu – 8 Lt.

**Komputerowe
ustawienie kół
z zastosowaniem
lasera
Sprawdzanie
podwozi
samochodowych
na stanowisku
diagnostycznym**

UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

8.00-12.00 9.00-15.00

Nowość!!!

W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%

DATEKSAS

- Po cenach producenta handlujemy obuwem, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyjemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

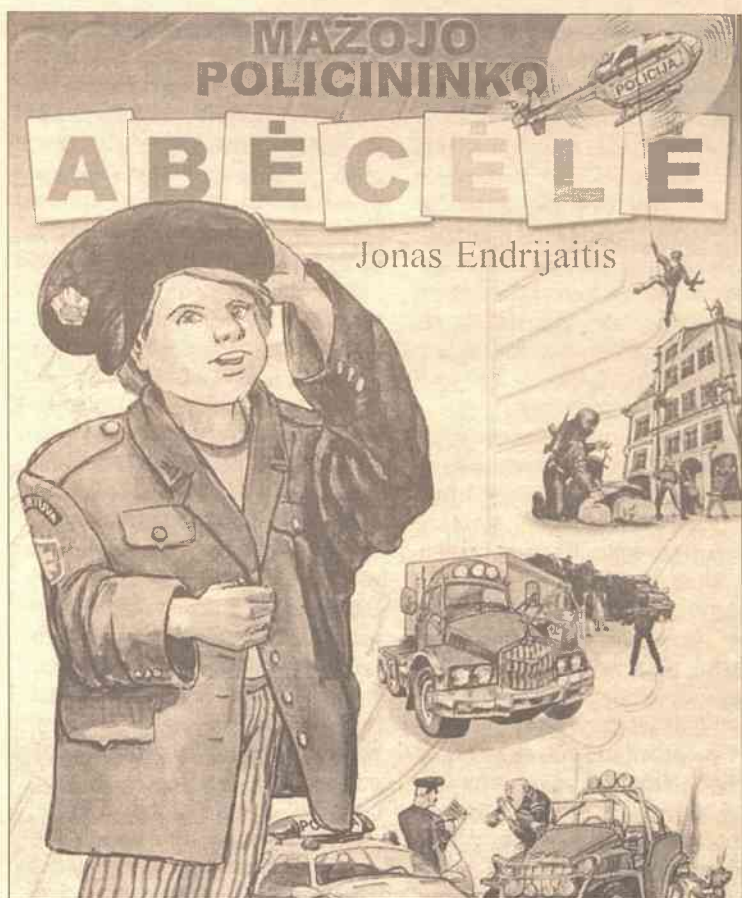
Duży wybór skór i baranic!

godz. 8.00-18.00 godz. 8.00-15.00

Rinktinės g.
Policija
H.Manto g. 3
Turgus
Kalvarijų g.

H.Manto g. 3
tel. 73 00 36, 8-299-07066

Było trochę śmiechu, śpiewu i dużo radości Wspólna zabawa



W prezencie otrzymali przecież niedawno wydaną, piękną, kolorową książkę „Mażojo policininko abėcėlė”
Fot. archiwum

– Kilka lat temu komisarze poprosili mnie, abym napisał abecadło o policji. Trudna to sprawa, przecież jest tyle różnych służb policyjnych. Napisałem i wyszła z tego książeczka z wierszami, które można... śpiewać – poeta Jonas Endrijaitis wzięł gitarę i...

Cała sala Departamentu Policji zabrzmiała dźwięcznymi, dziecięcymi głosami. Uczniowie młodszych klas szkół średnich Peleda oraz Gabijos mieli wczoraj prawdziwe święto. W prezencie otrzymali przecież niedawno wydaną, piękną, kolorową książkę „Mażojo policininko abėcėlė”.

Podczas przerw, między zwrotkami śpiewanymi wspólnie z bardzo miłym i pomysłowym Poetą, wystąpili przed nimi prawdziwi policjanci! Funkcjonariusz drogowki i jego ekwipunek został obejrany ze wszystkich stron. Piękny owczarek „Argo” z Ośrodku Kynologicznego wraz ze swym gospodarzem (raczej chyba partnerem) zapre-

zentował swoje umiejętności szcękając donośnie na fotoreporterów. Wytresowany „na narkotyki i broń” czworonożny policjant zareagował bardzo głośno na ich aparaty... Gdy na scenę wyszli przedstawiciele tajemniczego „Arasu”, zachwytem nie było końca. Szczerze mówiąc, śmiechu również było, a to z powodu dziwnego ubrania.

Miało się wrażenie, że święto było nie tylko dla dzieci, ale też dla funkcjonariuszy.

– Zwykle policjanci przychodzą do was, do szkoły, tym razem to wy do nas przyszliście – powiedział komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkauškas, wyraźnie zadowolony z panującej w tym poważnym gmachu atmosfery... Dzieci też nie przyszły z pustymi rękoma. Sprezentowały piosenki i wiersze. Tak więc bawili się wszyscy: dzieci i poważni panowie i panie w mundurach...

Irena Litwin

Trzeźwych było tylko dwóch funkcjonariuszy

Zrelaksowali się

Prawie wszystkich funkcjonariuszy posterunku policji w Kazlų Rūdzie w poniedziałek w pracy znaleziono w stanie zamroczenia alkoholowego, wśród nich również ich tymczasowego kierownika. W pracy tego dnia było tylko dwóch trzeźwych policjantów.

Wesołe towarzystwo, w skład którego wchodził st. inspektor Romas Pilipavičius, mł. inspektor Algirdas Gričenas, st. policjant Antanas Grigas, kierowca-policjant Kęstutis Kulvinskas, sekretarka Ramutė Sarapavičienė i sprzątaczką Roma Raulynaitytė, „złapano” podczas wieczornego sprawdzania.

Najmniej „nieważki” był komendant posterunku (0,86 prom.), najbardziej pijaną okazała się 61-letnia sprzątaczką (2,26 prom.). Funkcjonariusze pili alkohol po sprzątnięciu terytorium dookoła posterunku. Na podstawie rozkazu

głównego komisarza policji rejonu mariampolskiego Kęstutisa Kalinauskasa, wszyscy pijani zostali zawieszani w pełnieniu obowiązków. Po zakończeniu sprawdzenia służbowego winowajcom ustalili się konkretne kary.

Tymczasowo pełniący obowiązki komendanta posterunku Pilipavičius nie był wśród kandydatów na stałe objęcie tego stanowiska.

Główny komisarz Kalinauskas ma nadzieję, że spośród pozostałych, nie „splamionych” funkcjonariuszy posterunku w Kazlų Rūdzie zostanie wytypowany odpowiedni kandydat na tymczasowego kierownika, do czasu przekształcenia posterunku w komisariat policji. Zanim nastąpi skompletowanie kadry na posterunku, do pracy skierowano funkcjonariuszy z Mariampola.

Oprac. I. L.

Bezczelność nastolatków nie miała granic „Zamiłowanie” do japońskich samochodów

W Wilnie funkcjonariusze wydziału badań kradzieży samochodów stołecznego Głównego Komisariatu Policji zatrzymali trzech młodych ludzi, podejrzanych o kradzież samochodów.

17-letnich wilnian Denisa Tocziłowa i Władimira Alimowa oraz 18-letniego mieszkańca rejonu sołecznickiego Pawła Jeremenowicza podejrzewa się o uprowadzenie 16 pojazdów w Wilnie, Kownie, Ucianie, Elektrenach, Mariampolu i w rejonie sołecznickim. Zatrzymani prawdopodobnie kradli również paliwo z samochodów, oprócz tego niejednokrotnie stawiali opór funkcjonariuszom policji. Zdaniem policjantów, od lipca br. w Wilnie wzrosła liczba kradzieży japońskich samochodów. Podejrzani jeździli kradzionymi autami i wykorzystywali je do innych przestępstw i wykroczeń: kradzieży paliwa ze stacji paliwowych, powodowali wypadki drogowe, z których uciekali.

Policjanci byli bezsilni

Rozmontowane samochody podejrzani zostawiali w różnych miejscach Wilna. Policja ustaliła, że te przestępstwa popełnia grupa wyjątkowo beczelnych nastolatków, którzy nieraz doprowadzali do szalu stróżów porządku swym cynicznym postępowaniem.

20 sierpnia na al. Laisvės w Kownie uprowadzono samochód mazda 626, który zauważono i próbowano zatrzymać w Elektrenach. Podejrzani staranowali wtedy policyjny radiowóz i uciekli. Później tych osobników widziano w Wilnie, ale zawsze udawało im się ukryć. 22 września około godz. 15 w Nowej Wilejce funkcjonariusze wileńskiej policji ochrony zatrzymali hondę accord, której kierowca wyjechał ze stacji paliwowej przy ul. Sodų nie płacąc za paliwo. Gdy policjanci poprosili o pokazanie dokumentów, kierowca uruchomił silnik i ruszył z miej-

scą. Drzwiczki auta zaczepiły policjanta i zaczęły wlec go po ziemi. Inny funkcjonariusz otworzył ogień do oddalającego się pojazdu, jednak kierowca i jego trzech pasażerowie zdolali uciec. Później hondę z przestrzelonymi oponami i drzwiczkami znaleziono na ul. Kojelavičiūsa. Ustalono, że 20 września samochód ten uprowadzono z dzielnicy Karolinki.

Uchwycono „niteczkę”

4 października w Nowej Wilejce dwukrotnie bez skutku zatrzymywano samochód honda prelude. Przy pierwszej próbie policjant jeden strzał oddał w powietrze, drugi do oddalającego się samochodu. Później uciekiniera zauważono w tej samej dzielnicy, ale też nie udało się zatrzymać, bo wjechał na terytorium sadów i tam znikł. Po tym wypadku ustalono, że przestępcy są mieszkańcami Naujinių i Nowej Wilejki. 13 października na podstawie operatywnej informacji w Solenikach zatrzymano 16-letniego Dmitrija Zawarujewa i 18-letniego Andrzeja Strelę. Ci, jak zwykle, nie usłuchali rozkazu policjantów i próbowali uciec uprowadzonym samochodem honda prelude, przy czym spowodowali wypadek drogowy. Po ich zatrzymaniu policja „wysłała” na innych podejrzanych. W poniedziałek funkcjonariusze udali się do domu przy ul. Mūrinės, w którym mieszkał Dmitrij Tocziłow, jednak nie znaleźli go. W pobliżu domu zauważyli opel asconę z ukradzionymi z audi 80 tablicami rejestracyjnymi. Gdy kryminaliści wyskoczyli z radiowozu, siedzący za kierownicą opła Władimir Alimow uruchomił samochód i próbował potraćić policjanta. Funkcjonariusze wystrzelili osiem razy i trafili w opony, ale podejrzani uciekli. Wkrótce zatrzymano ich jednak w mieszkaniu w Naujiniųkach.

Przygotowała I. L.

Wielodzietną matkę z więzienia „wyciągnął” prezydent... Niespokojny duch!

– Ta kobieta wiecznie miała konflikty ze swymi sąsiadami. Groziła, że podpali dom, w którym, między innymi, mieszkała sama. Podpali razem ze wszystkimi, z dziećmi też. Niech i sama się spali przy tym – opowiada mł. inspektor wydziału badań przestępstw kryminalnych komisariatu policji rejonu wileńskiego Marek Stankiewicz.

Walentyna T. (ur. 1967 r.) spełniła swoją obietnicę. 14 października stanęła w płomieniach stodoła, w której było złożone siano. Spaliło się tego 15 ton. Straty, które poniosły rodziny Sawków i Sinkiewiczów, oceniono na 1.800 litów.

Przedtem na posterunek policji w Podbrzeziu trafiła skarga na podpalaczkę. Tego dnia, gdy doszło do pożaru, Walentyna wracała właśnie z policji, gdzie ukarano ją w trybie administracyjnym za jej groźby i klótnie z sąsiadami, których prawdopodobnie chciała „wygryźć” z zajmowanej przez nich połowy domu.

– Nie wiadomo, co ją wtedy „wzięło”, fakt, że swoją groźbę wykonała – mówi funkcjonariusz. Podpalaczkę zatrzymano, była pi-

jana. Dopiero na drugi dzień w areszcie zaczęła „mówić”.

Kiedyś Walentyna – matka przynajmniej pięciorga dzieci (przynajmniej, bo niektórzy funkcjonariusze policji naliczyli ich ośmiorno) – trafiła do więzienia za nielegalny biznes alkoholowy (czyli „popularny” w rejonie artykuł 310 Kodeksu Karnego – w narodzie to brzmi krótko – bimbrownictwo). Skazano ją na dwa lata pozbawienia wolności, ale pomysłów kobiecinka napisała listy do prezydenta, opisując, jaką to wielką jest gospodynią, jakie duże prowadzi gospodarstwo, a także, że jest matką pięciorga (ośmiorga?) dzieci... prezydent ulitował się nad nią i kobietę „amnestionowano”.

Jak widać, łaska prezydencka podziałała zupełnie odwrotnie na niespokojnego ducha Walentyny T. W żaden sposób nie potrafiła poradzić sobie z bujnym temperamentem. Nie uwzględniła tylko jednego momentu – tego, iż podpalenie jest przestępstwem o wiele poważniejszym, niż pędzenie samogonu...

Irena Litwin

Kronika kryminalna Tragiczna śmierć

W tym tygodniu na schodach bloku mieszkalnego w dzielnicy Justiniškės w Wilnie na skutek przedawkowania narkotyków zmarł 14-letni Vitalijus Stefanovičius. Umierającego chłopca znalazł jego kolega. Vitalijus, ledwie żywy, skarżył się, że bardzo źle się czuje. Wezwani medycy nie mogli pomóc chłopcu, który był już siny i nie oddychał. Obok Vitalijusa znaleziono strzykawkę i ampułkę. Stefanovičius uczył się w szkole średniej. Rodzice i nauczyciele stale mieli problemy z chłopcem, który uciekał z domu. Pewnego razu razem z kolegą uciekli na Białoruś.

Dzięki odwadze policjantki

W Wilnie zatrzymano mieszkańca rejonu trockiego, który funkcjonariuszom policji przyznał się, że zamordował dwie kobiety.

20-letni Aleksandras Markinas powiedział, że 54-letnią Marię Szabelnik zabił na cmentarzu na Lipówce, chcąc ją obrabować. Obok Vitalijusa zabójstwa 41-letniej mieszkanki Landwarowa Eleny Būgienė funkcjonariusze policji nie komentują.

11 października Maria Szabelnik przyszła na cmentarz, aby odwiedzić grób swych rodziców. Jej zwłoki z raną kłutą szyi znaleziono leżące na grobie. Wkrótce policja miała już zdjęcie pamięciowe 20-letniego mężczyzny. W ubiegłą sobotę Markinasa rozpoznała policjantka. W pobliżu dworca w Wilnie, jadący trolejbusem podejrzany próbował ukryć się przed funkcjonariuszką, osłaniając się gazetą. Jednak policjantka zatrzymała trolejbus i aresztowała mężczyznę.

Przeżyła szok

W niedzielę przed północą w Kownie czterech osobnicy porwali inspektorke posterunku policji Girstupiai. Kilka godzin przestępcy przetrzymywali 20-letnią K. D. w samochodzie mercedes benz, znęcając się nad nią psychicznie, następnie wyrzucili z auta i odjechali.

Do incydentu doszło na ul. Kaišiadorių, gdzie przestępcy przemocą wpełnęli kobietę do samochodu. Wypuścili ją przy moście w pobliżu boru Panemunės. Rabusie odebrali od niej legitymację i 40 litów. Inspektorka, pracująca w policji rok, przeżyła szok, więc w poniedziałek nie mogła nic dokładnie powiedzieć. Nie wyklucza się wersji, że napad mógł być związany z jej bezpośrednimi obowiązkami – była zastępcą inspektora dzielnicowego. Jednak, być może, że mężczyźni porwali funkcjonariuszkę, nie znając, iż jest policjantką. Wypuścili ją, gdy zobaczyli legitymację.

Okradzono obcokrajowca

W poniedziałek w nocy w pobliżu wileńskiego Teatru Opery i Baletu mężczyzna o nieustalonej tożsamości poblił 42-letniego obywatela Łotwy Valerijusa Davidenkovasa. Odebrano mu dowód osobisty, 2.900 USD, 260 litów, dokumenty, złoty pierścionek i inne rzeczy. Straty – 12.000 litów. Poszkodowanego ze wstrząsem mózgu odwieziono do szpitala.

Przygotowała I. L.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 10 (52) Rok VIII

Jesienny rajd Jaszuny-Soleczniki

Przygoda, która się skończyła

Wszystko, o czym będzie mowa niżej, stało się naprawdę. I wcale nie dawno dawno temu, ale zaledwie przed paroma dniami. I wcale nie za dziesięć lat, ale za dziesięć minut, ale stosunkowo niedaleko od Wilna. Chodzi o rajd jesienny Jaszuny-Soleczniki, który odbył się w dniach 13-15 października.

Trzynastego — świat w różowym kolorze!

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazywały, że będzie to dzień fatalny. Piątek, a do tego trzynastego! Niektórzy nawet zaczęli rozważać, może by tak zrezygnować z wyjazdu. Ale przemogliśmy wiarę w głupie przesady i pociągami (niektórzy autobusem) pojechaliśmy do Jaszun, gdzie rozlokowaliśmy się w miejscowej szkole. Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie na imprezę stawiał się tłumnie, zebrało się nas około czterdziestu osób. Pierwszym naszym zadaniem było wymyślenie nazwy patrolu oraz wykonanie proporca. Liczył się pomysł i dowcip (nazwy takie, jak „Czambo-Rembo” czy „Teletubbies” należały do ciekawszych).

Dobry początek, to połowa roboty...

I oto zaświtał nowy dzień. Dzień, który był dla nas wyzwaniem nie lada: zdołamy, czy nie, wytrwać do końca? Po lakonicznych objaśnieniach komendanta, objuczeni plecakami, wyruszyliśmy w drogę. Szesnaście patroli opuściło szkołę z mocnym postanowieniem: „Wytrwamy, dojdziemy, zwyciężymy!”. Za przewodnika mieliśmy tylko niezbyt dokładne mapy i nasz spryt.

Przyznam, że wędrowka naszego patrolu zaczęła się niezbyt pomyślnie, bo zablądziłyśmy. Ponad półtorej godziny szłyśmy nie w tym kierunku (na szczęście nie my jedne!), aż w końcu zaczęłyśmy pytać o drogę (przedtem kierowałyśmy się wyłącznie mapą). Kiedy dowiedziałyśmy się, że zboczyłyśmy z trasy dziesięć kilometrów, opuściły nas siły. Zrezygnowane rozlokowałyśmy się na jakimś przystanku i zaczęłyśmy się zastanawiać nad planem naszej dalszej drogi. Tak sobie siedzimy i siedzimy, aż zatrzymuje się obok nas miły starszek na rowerze. „Dokąd to Bóg prowadzi?” — pyta nas. Odpowiedziałyśmy, że pieszo idziemy do



Spotkałyśmy wiele przeszkód na swej drodze, czasami czyhały na nas niebezpieczeństwa...
Fot. Anna Matusiewicz

Solecznik. Trochę zdziwiony (a po co są autobusy?) zaproponował nam, że przywiezie nam mleka, żebyśmy tylko zaczekały trochę. Niebawem miałyśmy pełne menażki świeżego mleka. Czekala nas jeszcze jedna niespodzianka: starszek nie chciał przyjąć żadnej zapłaty. A jednak są jeszcze na świecie dobrzy ludzie. No i nareszcie, los raczył uśmiechnąć się do nas. Udało się nam zatrzymać traktor, którego kierowca (po długich namowach zresztą) zgodził się nas trochę podwieźć. Skrzydła nam rosły ze szczęścia, kiedy widziałyśmy, jak prędko zmieniają się krajobrazy wokół nas. Znaczyło to, że wkrótce dotrzemy do pierwszego punktu. Tak też się stało, ale, niestety, nie zdołałyśmy już nadrobić straconego czasu.

Wiwat zwycięzcom!

W dalszej drodze nie było większych przygód, chociaż wrażeń nie brakowało. Forsowny marsz trwał około dziewięciu godzin z małymi przerwami. Dziękujemy bardzo wszystkim, którzy zostawili swoje prace w gospodarstwie i chętnie zgodzili się nam pomóc. Spotkałyśmy wiele takich osób. Dzięki nim doszłyśmy do celu, a nie nocowałyśmy gdzieś tam w lesie i nie umarłyśmy z pragnienia. Zdarzało się, że szłyśmy kilka kilometrów i nie spotykałyśmy ani żywej duszy (wokół tylko krowy i konie, zgodzicie się, że to niezbyt odpowiednie towarzystwo do rozmowy). Czuliśmy się wtedy jak na preiach Dzikiego Zachodu.

Tak czy owak, dotarłyśmy w końcu do ostatniego punktu, skąd wkrótce mogłyśmy zobaczyć światła Solecznik. Byłyśmy już tak zmęczone, że nawet nie miałyśmy

sił, aby się cieszyć.

Tego samego wieczoru czekał nas jeszcze kominek. Każdy patrol miał zaśpiewać piosenkę własnego autorstwa o rajdzie. Swoją obecnością zaszczytili nas goście: dh Przewodniczący Adam Błaszkiwicz, Naczelniczka harcerki dh Krystyna Dowgiało i inni. Kominek był fantastyczny, rozruszał prawie wszystkich wykończonych drogą harcerzy i harcerki.

Bardzo trudno było wyłonić zwycięzców rajdu, ponieważ liczyła się nie tylko wiedza harcerzy, którą wykazali się na punktach, ale również czas, w którym patrol przebył całą trasę. Po podsumowaniu wszystkich punktów okazało się, że honorowe pierwsze miejsce zajęły dwa męskie patrole: „Czambo-Rembo” z 7SDH „Step” i patrol „Wiktoria” z 9WDH „Szlak”.

Rajd „od kuchni”

To były wrażenia uczestników imprezy. A jak wszystko wyglądało ze strony organizacyjnej?

— Pewnego dnia zadzwonił do mnie Naczelnik harcerzy, dh Zbigniew Piotrowski, i poprosił o zorganizowanie rajdu. „Step” jest drużyną, powiedzmy tak, doświadczoną, więc chętnie zabraliśmy się do pracy — trochę zachrypniętym głosem opowiada dh Witek Butrym, drużynowy 7SDH „Step”. — Szykując trasę, staraliśmy się, żeby była jak najbardziej urozmaicona, dlatego też droga prowadziła i przez pola, i przez las, a nawet przez jakiś czas uczestnicy mieli iść koleją. Sami parę razy przeszliśmy tę trasę, żeby sprawdzić, jak bardzo jest trudna.

Dh Witek po raz pierwszy był komendantem takiej imprezy, ale wraz z obożnym, dh Pawłem Lubinem, spał się wspaniale. Uczestnicy rajdu na pewno wrócili do domów z niezapomnianymi wrażeniami. Będziemy mieli co wspominać w czasie długich zimowych wieczorów.

dh Ania Matusiewicz
patrol „Czarno-Biali”

Sakramenty

Coraz głośniejsze w podobozie muchomorek mówiono o ślubach i to nie bez przyczyny. Otóż na przeciwnym brzegu jeziora stały dziurawe namioty plemienia płci przeciwnej. Nie można się śpieszyć, bo „co nagle, to po diable”. Co by powiedział kapelan, gdyby do jego uszu doszła wiadomość o tym, że harcerki „służące bogu i ojczyźnie” przekładają sakrament małżeństwa nad sakrament chrztu? Wątpię, że byłby zadowolony, a więc chrzest!

W mroku nocy rozlegały się tylko pohukiwania sowy, lunatyczne mowy sennych harcerki, urywki „Aniola Pańskiego”, szeptane przez wartowniczkę i głosy komendy, która naradzała się w jakichś sposobach „poczęstować” „biskopów” (zapewniam was, to nie są ciastka, ale nowicjusze), ażeby na długo się to zagnieżdziło w ich głowach? Śmiałyśmy się wspominając swoje własne pierwsze obozy i chrzty, które poczuło się na własnej skórze. Ich smak na zawsze pozostanie w pamięci. Cóż z tego, iż czasem chciało się płakać lub spakować plecak i wrócić do mamy? Wesołych przygód przecież też nigdy nie brakowało. Czas przemija, a wspomnienia są kolorowe, jak najbardziej barwne zdjęcie.

— Proponuję zrobić „punktowy salon piękności” — zawzięcie mówiła Ewka — zaoferujemy takie zabiegi kosmetyczne, że ho, ho!

— Wszyscy wiedzą o twoim zamiłowaniu do kosmetyków, Ewciu, ale mam bardziej pomysłowy plan co do „drogi krzyżowej” — przerwała koleżance Natalia

— Proponuję aby siedem punktów przygotowali druhowie zaś reszta należy do nas...

— A dlaczego tylko siedem punktów trasy? — pokrzywdzonym głosem wypowiedział Aleks. — Nie myślicie o nas poważnie?

Z dna plecaka

— Nie tylko siedem, ale aż siedem — z naciskiem w głosie poprawiła Ewka — cały szlak męczeństwa składa się z 14 punktów, a ponieważ jest równouprawnienie, chyba nie muszę ci więcej nic tłumaczyć.

Po tych słowach Ewka rozłożyła ręce w lekceważącym geście i z ironią przewróciła oczyma. Nie zostało to w cieniu, ponieważ jak na komendę, chłopcy spojrzeli na zadarty nos Ewki i ten jej wymowny gest, którym ukazała pogardę dla nich, chłopców. Prawdopodobnie przysięgli w milczeniu słodką zemstę. Cóż miały znaczyć te ogniki w oczach? Oj, na pewno nie wróżyły nic dobrego. Coś w ich oczach mówiło: STRZEŻ SIĘ, DZIEWCZYNO! Czuć było „narodziny” podchodów. Po długich i obfitych w kłótnie obradach (co wcale nie świadczy o wrogości harcerskiej braci, ale o różnorodności ich propozycji) „starszyzna” udała się do śpiworów na spoczynek, ale nie wieczny.

Obozowicze spodziewali się chrztu wieczorem, więc kadra wbrew ich oczekiwaniom „zarezerwowała” mu miejsce na rano, ale późne pójście na prycze zrobiło swoje... Kadra przespała! Jednakże wszyscy udawali, że tak musiało być, że nic nie wymknęło się spod kontroli. Początkowo nowicjuszy i nie tylko (ktoś wpadł na pomysł aby ochrzcić i przechrzcić czyli „dostało się” wszystkim i to bez wyjątku) czekała gimnastyka w wyrzniętym rowie, napełnionym błotkiem, następnie bieg na boso po ścieżce wysłanej nie różami, ale naturalnie szyszkami. Kto pierwszy, ten lepszy! Kto prędzej pokonał szyszkowy dystans, ten dostał mniejszą porcję masażu z pokrzyw... A jakież były wspaniałe i oryginalne, śwędzące tatuaże. Radość dla oczu!

cdn. (za tydzień)
Aniołek Charlego

Trzy pytania

Zielone passpartu

Proponujemy czytelnikom wywiad z autorką wystawy fotograficznej, której otwarcie odbędzie się dziś o godz. 15.00 w konsulacie RP. Ewa Wołkanowska jest współredaktorką „WGH”, aktywną harcerką, maturzystką, a także młodą artystką. Dh Ewa twierdzi, że rozwój tak szerokich zainteresowań zawdzięcza harcerstwu, które pozwala kształtować i doskonalić osobowość młodego człowieka.

Ewo, powiedz, dlaczego postanowiłaś pokazać swoje prace społeczeństwu?

W moim przekonaniu sztuka przede wszystkim musi być harmonią. Do tego zawsze dążyłam w swej twórczości. Wystawy są organizowane, moim zdaniem, po to, by pokazać innym to, czego się nie da powiedzieć lub co nie jest słyszane. Eksponując swoje prace, artysta przeżywa swoiste katharsis.

Jaką tematykę wybrałaś dla swoich fotografii?

Określonego tematu nie ma, ale ważną rolę odgrywają kompozycje ludzkie. Wystawa nosi tytuł „Korytarz”, czyli droga wiodąca do pomieszczenia. Jest to element towarzyszący człowiekowi przez całe życie. Bez ograniczeń tema-



Określonego tematu nie ma, ale ważną rolę odgrywają kompozycje ludzkie

Fot. Ewa Wołkanowska

tycznych, passpartu ma barwę ciemno zieloną, czyli wystawa owa jest swoistym szkicem spontanicznym i istic debiutanckim.

Jaką sztukę cenisz?

Na przekór ogólnym mniemaniom, cenię „sztukę, której nie ma”, czyli zdjęcia, które z przyczyn technicznych nie wyszły i zachowały się w świadomości jako idee, które nie zostały urzeczywistnione.

Rozmawiała dh Justyna

Wileńska Gazeta Harcerska

Redakcja: Anna Bartoszewicz, Ewa Wołkanowska, Maria Sipowicz, Anna Matusiewicz, Justyna Błaszkiwicz.

Skargi, wnioski, zażalenia kierować na adres: „Kurier Wileński”, „Wileńska Gazeta Harcerska”, Birbinių g. 4 2030 Vilnius

Sytuacja z zaopatrzeniem w podręczniki szkoły polskie przypomina lata powojenne

Jeden na kilka ławek

Starsze pokolenie pamięta zapewne, jak po wojnie uczyło się w szkołach. Nie było podręczników, więc kilku uczniów musiało umieć korzystać z jednego, starszoklasiści prześcigali się w umiejętnościach konспектиwania lekcji, zdobywali podręczniki wszelkimi możliwymi sposobami.

Podobną sytuację przeżywa dziś szkoła polska. Korzystanie z jednego egzemplarza na kilka ławek stały się rzeczą nagminną. Dzięki postępowi technicznemu, doszła jeszcze inna forma „robienia” pomocy naukowych – kserowanie. Ile to kosztuje? Kogo to dziś obchodzi?

Nie wiadomo, kiedy miną trudności

Jest jeszcze jedna różnica w porównaniu z okresem powojennym – wówczas każdy rozumiał, że są to trudności właśnie powojenne i czasowe. Tak też było. Po latach zaczęto wydawać podręczniki dla szkół polskich, a nawet utworzono redakcję podręczników w języku polskim z siedzibą w Wilnie, chociaż wydawnictwo samo znajdowało się w Kownie.

Dzisiejsze trudności z podręcznikami miną nie wiadomo kiedy. Uczniowie w starszych klasach uczą się obecnie prawie wszystkich przedmiotów z podręczników litewskich. A i tych brakuje. Informacja, którą uzyskaliśmy z szeregu szkół polskich, jedynie sygnalizuje problem. Rozwiązania będziemy szukać razem z przedstawicielami instytucji, odpowiedzialnych za wydawanie podręczników.

Tłumaczone jeszcze nie dotarły

Jak powiedziała Elwira Jurałowicz, bibliotekarka Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli, nawet zamówionych podręczników z języka litewskiego dla klasy VII, szkoła nie otrzymała. Podręcznik z wychowania obywatelskiego dla klas VII – X jest tylko w języku litewskim, nie ma podręczników również dla klas siódmych z geografii. Klasy ósme i wszystkie następne takich przedmiotów, jak historia, chemia, biologia, matematyka, fizyka, geometria, uczą się z podręczników w języku litewskim. Nawet te podręczniki, które są w tym roku tłumaczone na język

polski, jak to jest w przypadku biologii dla klasy VII, jeszcze do szkoły nie dotarły.

Dopłaty rodziców też nie wystarcza

Matematyka dla klasy VIII wydana w tym roku w języku polskim kosztuje 43 lity. Rodzice już dawno pogodzili się z tym, że dopłacają do „darmowych podręczników”. W niektórych szkołach do funduszu rodzicielskiego na jednego ucznia należy wpłacić po 50 litów, w innych 30. Państwo zaś przydziela na jednego ucznia 10 litów, w tym roku doszło jeszcze 10 litów ze środków zaoszczędzonych w wyborach sejmowych. Nie trzeba być matematykiem, żeby podliczyć, że tych połączonych środków może wystarczyć na jeden – dwa podręczniki polskie.

A więc starszoklasiści szkół polskich uczą się w przeważającej większości z podręczników litewskich. Bo polskie prawie nie są wydawane, a nawet te, które zaplanowano wydać, na dzień dzisiejszy do szkół nie dotarły.

Bałagan w planowaniu

Inaczej nie da się nazwać, jak bałaganem w planowaniu wydawania podręczników polskich, sytuacji, która powstała chociażby z Geografią dla klasy IX – pierwsza część tego podręcznika jest w języku litewskim, druga – polskim. Zwróciła na to uwagę bibliotekarka Gimnazjum im. Adama Mickiewicza Swietłana Piasecka. Uważa też ona, że nauczanie historii w polskich klasach z podręcznika litewskiego jest bardzo uciążliwe, zarówno dla ucznia, jak i dla nauczyciela. W klasie VIII również historii uczą się z litewskich podręczników. Pani Piasecka złożyła dodatkowe zamówienie do istniejących ze starego zapasu polskich tytułów, jak Geografia, Biologia dla klasy VII, czy Geografia Europy dla VIII. Dodatkowo zamówione tytuły mogą być tylko w języku litewskim. Czy nie może zaistnieć taka sytuacja, że część klasy będzie się uczyła z polskich podręczników, a druga część z litewskich?

Brakuje nawet z polskiego

Nonsensów podobnych jest wiele. Godna podziwu jest żywot-

ność szkoły polskiej na Litwie. O trudnościach nauczania w takim bałaganie „podręcznikowym” nikt prawie nie mówi. Mówi się jedynie, jak lepiej zorganizować proces nauczania, aby uczniowie jak najmniej odczuli skutki tego bałaganu. Stąd konспектиwanie lekcji, stąd kserowanie podręczników ze starego zapasu, nie mówiąc już o trudnościach w nauczaniu języków obcych, bo i z tego przedmiotu podręczniki są tylko po litewsku.

Wileńską Szkołę im. Sz. Konarskiego nękają podobne problemy. Jak powiedziała bibliotekarka Alicja Baniukiewicz, tutaj brakuje ponadto podręczników z języka i literatury polskiej autorstwa naszych polonistów, jak Osipowicz, Naruńców, Bujnickiego. Chodzi o to, że zamówienia, składane są z takim wyprzedzeniem, że nie odpowiadają one stanowi bieżącego roku – nie uwzględnia się, że liczba uczniów z każdym rokiem ulega zmianie.

Zlikwidowano nawet dodatkową opłatę

Bibliotekarki szkolne, które dbają o zaopatrzenie w podręczniki, dwoją się i trójają, aby w jakiś sposób wybrnąć z trudnej sytuacji – wypożyczają lub wymieniają poszczególne egzemplarze z innymi szkołami (np. w przypadku szkoły im. Konarskiego dopomogła szkoła im. Wiwulskiego, niegdyś nr 10), wykorzystują osobiste znajomości i kontakty, by ściągnąć do swojej szkoły jak najwięcej pomocy naukowych.

– Ostatnio odebrano nam nawet te 50 litów dopłaty za taką pracę – mówią.

Wymaganie względem bibliotekarzy szkolnych jest niebagatelne – wyższe wykształcenie, kompetencje pedagogiczne w czytelnictwie literatury dodatkowej. A za to – 500 litów miesięcznie. Niezależnie, czy w szkole uczy się 300 dzieci czy 1300. Odebranie tych i tak symbolicznych 50 litów upokarza ich.

Niniejsza publikacja jedynie sygnalizuje temat i nie pretenduje do głębszej analizy. Bylibyśmy wdzięczni naszym pedagogom, gdyby wypowiedzieli swój punkt widzenia w tej sprawie. Może jednak ktoś znalazł jakieś wyjście?

Krystyna Adamowicz

Ochotnicze Hufce Pracy Polski rozszerzają działalność Współpraca zależy od Litwy



Przedstawiciele Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy oraz placówek oświatowych z Olity na seminarium w Polsce
Fot. archiwum

Wczoraj w Ministerstwie Oświaty i Nauki Litwy odbyło się spotkanie kierownictwa Ochotniczych Hufców Pracy (OHP) Warszawy z wiceminister oświaty i nauki Litwy Vaivą Vebraitė. Spotkanie miało na celu omówienie współpracy Polski i Litwy.

Komendant główny organizacji OHP, Janusz Lewandowski, zapoznał panią minister z działalnością swojej instytucji, która finansowana jest głównie z budżetu państwa.

„Zajmujemy się kształceniem młodzieży, która nie nadaje z edukacją, młodzieży z rodzin problematycznych, bezrobotnych. Bezpłatnie nie tylko kształcimy, ale też przygotowujemy do pracy, uczymy podstaw fachu” – powiedział Janusz Lewandowski.

OHP – to organizacja państwowa, dzięki której w całej Polsce kształcą się bezpłatnie 30 tys. młodych ludzi. Ponadto, zawdzięczając uczestnictwu w różnorodnych międzynarodowych projektach, dzieci mają okazję do spędzania wakacji za granicą, w tym na Litwie.

Dotychczas na takiej podstawie współpracują dwa miasta Polski i Litwy – Opole i Olita. Już od pię-

ciu lat, zgodnie z bezterminową umową, odbywa się wymiana dzieci i młodzieży. Zresztą, część dzieci, spędzających wakacje w Polsce, jest z polskich rodzin rejonu wileńskiego.

Podczas spotkania w ministerstwie, obie strony – polska i litewska – zaznaczyły, że współpraca na szczeblu krajowym miałaby sens, ponieważ polska organizacja może być oknem do uczestnictwa w projektach nie tylko polsko-litewskich, ale też innych krajów Europy Zachodniej.

Wśród uczniów, którzy kształcą się dzięki OHP, około 92 proc. zdobywa zawód, a około 52 proc. od razu ma szansę się zatrudnić. Pani minister interesowała się finansowaniem organizacji, zaznaczyła też, że OHP mogłoby być modelem takiej instytucji u nas. Warto podkreślić, że chociaż większość środków finansowych przeznaczają budżet kraju, instytucja państwowa prowadzi też własną działalność komercyjną.

Janusz Lewandowski powiedział „Kurierowi”, że strona polska w każdej chwili jest gotowa do współpracy.

Agnieszka Skinder

KOMUNIKAT

III edycji Międzynarodowego Konkursu Literackiego dla dzieci i młodzieży ze szkół polskich Estonii, Litwy i Łotwy, organizowanego przez Polską Szkołę Średnią w Landwarowie (Lentvaris) i Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, oddział w Bydgoszczy

W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież ze szkół polskich (wszelkiego typu) z Estonii, Litwy i Łotwy, w IV kategoriach: poezji, prozy, eseju, reportażu literackiego, recenzji. Tematyka prac konkursowych, poza kategorią specjalną, jest dowolna. Tematem IV kategorii specjalnej jest szeroko pojmowana Polska Powieść Kresowa od Kraszewskiego do Odojewskiego.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie w 4 egzemplarzach prac konkursowych, oznaczonych godłem (hasłem). Do prac konkursowych należy dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem, zawierającą dokładne dane autora – adres, najlepiej z telefonem szkoły, lub domu, wiek, klasę i szkołę, do której uczęszcza uczestnik konkursu. Termin nadsyłania prac – do dnia 14 lutego 2001 roku.

Adres:

Franciszek Żeromski
Lentvario 2-oji vid. m-ļa
Lauko 20, 4200 Lentvaris Lietuva
telefon na Litwie 8-238-29-290

Jury konkursowe pracować będzie jak w poprzednich edycjach, pod przewodnictwem Romualda Mieczkowskiego, znakomitego poety, publicysty i działacza polonijnego z Wilna. Laureaci i autorzy wyróżnionych prac zostaną powiadomieni odrębnym pismem o terminie i sposobie rozstrzygnięcia konkursu. Organizatorzy konkursu przewidują atrakcyjne nagrody dla finalistów. Finał konkursu przewidywany jest w kwietniu 2001, w Landwarowie, połączony z podróżą literacko-historyczną po Wileńszczyźnie.

Dla autorów wyróżnionych prac z trzech edycji konkursu przewidujemy warsztaty literackie w Polsce, w okresie wakacji 2001 roku.

Komitet Organizacyjny

IX Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza

"KRESY - 2000"

Eliminacje miasta Wilna

Uprzejmie informujemy, że eliminacje do konkursu "KRESY-2000" dla szkół miasta Wilna odbędą się w dniu 27 października br. (piątek) w Wileńskiej Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego przy ul. Statybininkų 5.

Początek godz. 10.00 (dla I i II kategorii wiekowej). Eliminacje dla III kategorii wiekowej od godz. 14.00.

Uwaga! Szkoły wileńskie składają protokół eliminacji szkolnych wraz z wypełnionymi Kartami Uczestnika w siedzibie "Macierzy Szkolnej" przy ul. Paupio 26 w terminie do 23 października br.

Informacja pod nr tel. 60 01 43, 60 01 84.

Stowarzyszenie Nauczycieli "Macierz Szkolna"

Kurs doskonalący

Stowarzyszenie Nauczycieli "Macierz Szkolna" informuje o możliwości udziału w kursie doskonalącym dla kadry kierowniczej w Katowicach w dniach 12-18 listopada 2000 roku. Uczestnikami kursu mogą być dyrektorzy i wicedyrektorzy szkół, kierownicy przedszkoli i innych placówek oświatowych oraz osoby kandydujące na te stanowiska w przyszłości.

Uczestnicy kursu pokrywają koszty przejazdu i ubezpieczenia.

Zgłoszenia w "Macierzy Szkolnej" są przyjmowane do 19 października br. pod nr tel. 60 01 43, 60 01 84.

Stowarzyszenie Nauczycieli "Macierz Szkolna"

W krajach Europy sytuacja Romów jest wskaźnikiem demokracji i otwartości społeczeństwa

Historia nie była dla nich łaskawa



Na lekcjach cygańskie dzieci są rezolutne i bardziej beztraskie



Nauczycielka woli uczyć czarnookich małców w sposób indywidualny

Pewna młoda dziewczyna (nazwisko znane redakcji) na dyskotekę poznała nieco starszego od siebie młodego człowieka. Czarnooki chłopak wydawał się kulturalny, troskliwy, był rozmowny. Ubierał się dość schludnie, choć nieco dziwnie – nie nosił dżinsów, w prawym uchu połyskiwał złoty kolczyk w kształcie koła.

Rozmawiali o wielu rzeczach, jednak nie przyszło jej na myśl, aby zapytać go o narodowość. Doskonałe władał rosyjskim.

Rodzice — w szoku

— Gdy pewnego razu spacerowaliśmy po mieście, podszli do niego Cyganie, podali mu dłoń, on również się z nimi przywitał. Usłyszałam, że mój chłopak rozmawia... po cygańsku — opowiadała nasza rozmówczyni. — Trochę się zlekłam, miałam jednak nadzieję, że po prostu jedynie zna ten język. Okazało się, że jest Cyganem. Nie mówił mi o tym wcześniej, gdyż nie było na ten temat rozmowy...

Rodzice dziewczyny ledwie się pozbierali od szoku. Rozpacz ich pogłębiła się jeszcze bardziej, gdy córka powiedziała, że jest w ciąży i będzie mieszkać u niego, Cygana.

Na szczęście nie był to tabor. Jej wybranek posiadał dwupokojowe mieszkanie, miał też pracę (na giełdzie pracy uzyskał specjalność wykończenia wnętrz mieszkalni) i skromnie mógł utrzymać rodzinę.

Matka jego dziecka (od niedawna już dwojga dzieci) przyjęła jego obyczaj, bo Cyganie nie odzęgają się od swych tradycji i rodziny. Życie układa się im niby normalnie, o ile mąż ma zatrudnienie. Jednakże tacy zasymilowani Cyganie na Litwie stanowią wyjątek. Większość z nich — to ludzie nawet bez podstawowego wykształcenia, wielu jest analfabetami.

Rzutuje historia

— Cyganie, a właściwie Romowie, bo tak oni siebie nazywają, rozproszeni są po całym świecie i wszędzie stanowią problem — powiedział "Kurierowi" Stanisław Widtmann, zastępca dyrektora generalnego Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa. — W Europie dziś mieszka od 8,5 do 12 milionów Cyganów najwięcej

w Rumunii, Słowacji, na Węgrzech, w Anglii, Hiszpanii, Francji.

Zdaniem Stanisława Widtmanna, problemy Cyganów wynikają z historii, która nie była dla nich łaskawa. Na Litwie Romowie mieszkają od XV — XVI wieku. Ich prawa obyczajowe, charakterystyczny sposób życia zachowały się dotychczas. W okresie sowieckim cały ten tradycyjny system wartości i cygański układ społeczny został złamany — od roku 1956 pod przymusem Cyganów osiedlono. Nie mieli prawa koczowania, musieli pracować, włóczęgostwo było karane więzieniem.

Trzy grupy Romów litewskich

Umownie Romów na Litwie możemy podzielić na trzy grupy. Pierwszą stanowią ci, którzy znają język litewski i zamieszkują tereny od Kowieńszczyzny po okolice Poniewieża, Szawel, Wilkomierza, dwie inne grupy są dość specyficzne. Są to miejscowi Cyganie wileńscy oraz ci, którzy przybyli z republiki byłego Związku Radzieckiego, przede wszystkim z Mołdawii, Ukrainy, Białorusi. Ci są skupieni w jednym z taborów wileńskich.

— Cyganie wileńscy i ci, którzy przybyli na Litwę, nie znają języka litewskiego, natomiast ci z Kowieńszczyzny są bardziej obeznani z językiem litewskim — poinformował Stanisław Widtmann.

Kradną czy nie kradną?

— Mój mąż czyta gazety, książki, ogląda w telewizji wiadomości, interesuje się życiem w kraju i na świecie, natomiast jego rodzina jest całkiem inna. Siostra w ogóle nie zna liter, cyfry odróżnia tylko na banknotach pieniężnych, brat nigdzie nie pracuje, mieszka w taborze i jest jednym z tych nieuczciwych Cyganów — opowiada nasza rozmówczyni.

"Zintegrowany" Cygan opowiedział też, jak jego brat ukradł mu skórzaną kurtkę, a potem komuś ją sprzedał.

— Mógł mi przecież powiedzieć, że nie ma pieniędzy, jakiś grosz bym mu dał. A teraz ja nie mam w czym chodzić, on otrzymał za kurtkę trzykrotnie mniej niż ona kosztuje, a najważniejsze, że wstyd mi przyznać się do tego, że moi ro-

dacy, a nawet mój brat, są złodziejami — narzekał Cygan-domator.

Co tu ukrywać, wielu z nas uważa Cyganów za ludzi brudnych, niechlujnych, nieuczciwych, krętaczy, złodziei i narkomanów. Kobiety w długich spódnicach i niechlujnie zawiązanych chustkach, wróżąc, wyludzają od naiwnych pieniądze. Żaden "szanujący" się Cygan czy Cyganka nie przejdą spokojnie obok "złe" leżącej rzeczy.

— To nie jest tak, że Cygan ma kradzież we krwi. Remontują mieszkania u wielu ludzi i nigdy nie miałem pokusy, żeby przywłaszczyć cudzą rzecz — mówi Cygan "cywilizowany".

Prochy z taboru

Nasz rozmówca, który często odwiedza jeden z wileńskich taborów, nie ukrywa, że jego "bracia i siostry" zażywają narkotyki, a nawet je produkują. Narkomani wiedzą, że u Cyganów można zamówić najprzeróżniejsze trawy czy wywary narkotyczne. Nawet, jeśli klient pieniądze dziś nie ma, może prochy wziąć pod zastaw. Był taki przypadek, gdy mężczyzna, uzależniony od prochów, nie mając pieniędzy zostawił za narkotyki swą nową lodówkę firmy "Sharp". Otrzymał za nią zaledwie 100 litów.

— Problem narkomanii istnieje nie tylko w taborach. W przypadku Cyganów wynika on z ubóstwa, marginalizacji tej społeczności. Nie sądzę, że tylko Romowie przyczyniają się do rozpowszechniania narkomanii w Wilnie. Mogą być dealarami czy producentami najprymitywniejszych środków narkotycznych — makowych itp., a takimi substancjami, jak amfetamina, kokaina, heroina zajmują się zorganizowane gangi, nie związane z Cyganami — tłumaczył Stanisław Widtmann. Mówiąc o szerzącej się narkomanii w szkołach, zaznaczył, że w Wileńskiej Szkole nr 58, gdzie uczą się Cyganie z taboru, narkomania nie jest zjawiskiem rozpowszechnionym.

Nauka w formie zabawy

Szkola ta znajduje się w Naujinkai, nie opodal taboru. Właśnie tu z inicjatywy Departamentu zostały otwarte dwie klasy cygańskie. W zasadzie są to klasy integrujące, gdyż uczą się tu nie tylko dzieci cy-

gańskie. Chociaż jest to szkoła rosyjska, nauka odbywa się zasadniczo w języku urzędowym. Roże Zinkevičienė, dyrektorka szkoły, przyznaje, że ich szkoła jest nietypową, uczą się tu bowiem dzieci różnych narodowości. "Kto wie, gdyby nie bezpłatne wyżywienie, czy dzieci z rodzin cygańskich chodziłyby do szkoły" — otwarcie przyznała pani dyrektor.

Uczy się tu 72 dzieciaków z rodzin Romów. Do klas uczęszczają nie według wieku, ale według poziomu wiedzy.

— Te dzieci w niczym się nie różnią od dzieci innych narodowości, może jedynie są bardziej na luzie — mówią nauczyciele. — Prawdą też jest, że trzeba mieć do nich szczególne podejście, nauka ma raczej przypominać zabawę, wtedy można nią ich zainteresować.

Dzieci lubią śpiewać, tańczyć, są niczym żywe srebro, pojętne i rezolutne. Chętnie też nam zaprezentowały swoje artystyczne umiejętności, wybijając "cyganeczkę" pod śpiewany przez siebie akompaniament.

Lekcje prowadzą dwie nauczycielki, bo każdy uczeń wymaga szczególnej uwagi i pomocy. Panie mówią, że nie zauważyły, by dzieci kradły, czy zachowywały się względem kolegów nieuczciwie.

— Nawet nas trochę zadziwiło, że przychodzą do szkoły w zasadzie schludnie ubrane. Jeśli któreś jest nie dość czyste, staramy się, nie ubliżając nikomu, tłumaczyć sprawy higieny osobistej — mówi wychowawczyni jednej z klas.

W szkole lepiej niż w taborze

Rozmawiają przeważnie po rosyjsku. Tak im jest łatwiej. Wiersze i pieśni śpiewały nam w swoim języku ojczystym — Romów. Mówiły, że w szkole jest im lepiej niż w taborze, chociaż nie mogły wytłumaczyć, dlaczego. Nauczycielki mówią, że po to, aby zrozumieć zachowanie się Cyganów, należy choć częściowo znać obyczaje taboru. Jeśli ktoś, na przykład, w taborze ma wesele, świętuje cały tabor w ciągu tygodnia, jeśli jest pogrzeb — ubolewają również wszyscy. Wiadomo więc, że w tych dniach żadne cygańskie dziecko nie przyjdzie do szkoły.

Edukacja — kluczem

— W całej Europie kwestia edukacji dzieci romskich jest kluczem do rozwiązywania wielu problemów. W niektórych krajach europejskich Cyganie mają swoje elity — ludzi wykształconych, profesorów, naukowców, przedstawicieli świata sztuki. W wielu krajach Europy sytuacja Romów jest wskaźnikiem stopnia zaawansowania demokracji i otwartości społeczeństwa. Dlatego tak istotne jest rozwiązywanie tych problemów u nas — uważa Stanisław Widtmann.

— Zgodnie z programem, który został zatwierdzony przez rząd, w Wilnie będzie zbudowane centrum oświatowo — kulturalne w pobliżu taboru. Budowa ta ma być zakończona w przyszłym roku. Będą tu Cyganie pobierać wiadomości z nauk ogólnokształcących, ale też uczyć się zawodów — krawiectwa, fryzjerstwa, szewstwa. Jedną z fundacji holenderskich częściowo sfinansuje ten projekt — powiedział Stanisław Widtmann. Projekt budowy centrum szkoleniowego dla Cyganów obliczony jest na blisko milion litów.

Nie zdążyli

Powróćmy jednak do naszych rozmówców, rodziców dwojga dzieci, Cygana i Rosjanki.

Nie ukrywają, że żyje się im ciężko. Żona jest na skąpym zasiłku macierzyńskim, mąż pracuje, gdy ma zlecenie. Gdy ma, to bardzo często pracodawca, potrzebujący robotników, gdy zrozumiał, że zgłosił się Cygan, nie przyjmuje do pracy. I znów ojciec dwojga dzieci szpera w ogłoszeniach — ofertach i znów upokorzenie.

Były chwile, gdy postanowili wyjechać do Anglii, gdzie już mieszka któraś z ciotek. Jeszcze przed laty zdążyła wyjechać wtedy, gdy Anglia była otwarta dla uchodźców z Litwy.

Nie zdążyli. Anglia zaostrzyła warunki przyjazdu obcokrajowców, zwłaszcza Cyganów. Zrezygnowali.

Żyją nadzieją, że coś się zmieni na lepsze i ich dzieci nie zazną smaku tułaczego życia...

Agnieszka Skinder
Fot. Marian Paluszkiwicz

Polska

Spis ludności

Powszechne spisy ludności i mieszkań oraz rolny będą przeprowadzone łącznie, w pierwszej połowie 2002 roku.

Nowelizacje ustaw w tej sprawie podpisał wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski. Łączne przeprowadzenie obu spisów ma zmniejszyć ich koszty: zatrudnieni będą ci sami rachmistrzowie, do opracowywania wyników użyte będą te same urzędnicy oraz będzie jedna – wspólna dla obu spisów – kampania informacyjna. Koszty łącznego przeprowadzenia obu spisów szacowane są na blisko 624 mln zł i będą rozłożone na cztery lata. Gdyby spisy odbyły się oddzielnie, wydatki wyniosłyby o około 55 mln zł więcej.

Poskromić wściekliznę

Ponad 200 przypadków wścieklizny, głównie u lisów, zanotowano w tym roku w woj. podkarpackim. Rok wcześniej zarejestrowano 80 przypadków tej choroby.

W sześciu najbardziej zagrożonych powiatach Podkarpacia zakończono szczepienie lisów. Z samolotów zrzucono ponad 10 tys. szczepionek. Była to już dziesiąta akcja szczepień, które na terenie dawnego woj. krośnieńskiego

Sprawa Cmentarza Orłat

Jeszcze w tym miesiącu dojdzie prawdopodobnie do nowej rundy polsko-ukraińskich rozmów w sprawie lwowskiego Cmentarza Orłat.

Informację tę przekazał Andrzej Przewoźnik – sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Na spotkanie, które odbędzie się w Warszawie przybędą zarówno przedstawiciele władz centralnych z Kijowa, jak też samorządu lwowskiego. Przewoźnik liczy, że w trakcie tej rundy uda się rozwiązać wszystkie istniejące jeszcze problemy, związane z ostatecznym wyglądem restaurowanego Cmentarza Orłat. Chodzi tu przede wszystkim o problem pomników amerykańskich lotników, piechurów francuskich, tablicę w części centralnej cmentarza i postaci kamiennych lwów, na powrót których Ukraińcy na razie się nie zgadzają, a które stały tam przed wojną. Wczoraj Andrzej Przewoźnik spotkał się z merem Lwowa Wasylem Kujbidą i przedstawicielami samorządu miasta.

Marsz milczenia

Pod hasłami „Stop przemocy“, „Pozwólcie nam żyć“ kilka tysięcy osób bierze udział w marszu milczenia w Łomży.

Zorganizował go samorząd szkolny tamtejszego Zespołu Szkół Drzewnych, by uczcić pamięć 15-letniej Izabeli, uczennicy szkoły, zwałconej i brutalnie zamordowanej pod koniec września w podłomżyńskim Szczepankowie. Podejrzany jest o rok starszy chłopak z tej samej miejscowości. Organizatorzy marszu wystosowali też apel do uczniów wszystkich łomżyńskich szkół, by starali się unikać sytuacji, w których zagrożone jest ich życie.

Amerykański biznesmen przed rosyjskim sądem

Oskarżenie o szpiegostwo

Przetrzymywany od ponad pół roku w rosyjskim areszcie pod zarzutem szpiegostwa amerykański biznesmen Edmond Pope stanął wczoraj przed sądem w Moskwie.

Pope, emerytowany oficer marynarki wojennej, został aresztowany 3 kwietnia przez rosyjską Federalną Służbę Bezpieczeństwa, gdy chciał nabyć dokumentację techniczną szybkiej torpedy Szkwat. W razie skazania grozi mu do 20 lat więzienia.

Władze USA wielokrotnie wzywały do uwolnienia Pope'a, ostrzegając jednocześnie, że jego uwięzienie może odstraszyć amerykańskich inwestorów od Rosji. Rosjanie uznali te interwencje za niedozwolone ingerowanie w ich wymiar sprawiedliwości.

Według rodziny i przyjaciół Pope'a, chciał on uzyskać informacje

o rozwiązaniach technicznych, pochodzących co najmniej sprzed 10 lat i udostępnionych już zagranicą. Rosjanie twierdzą jednak, że Szkwat to jeden z ich najnowocześniejszych systemów uzbrojenia.

Adwokat Pope'a Paweł Astachow poinformował dziennikarzy, że sam w ogóle nie widział 26-stronicowego aktu oskarżenia, a jego klient także nie miał okazji bliższego przestudiowania tego dokumentu. Prokuratura twierdzi bowiem, że akt został sporządzony na podstawie materiałów, podlegających ustawowemu utajnieniu. Według Astachowa, Pope ma wątpliwości co do poprawnego przetłumaczenia aktu oskarżenia na angielski. Prośba Amerykanina o pomoc tłumacza w zapoznaniu się z oryginalnym rosyjskim tekstem została odrzucona.



Pope, emerytowany oficer marynarki wojennej chciał nabyć dokumentację techniczną szybkiej torpedy Szkwat
Fot. EPA-ELTA

Echa deklaracji w Szarm el-Szejku

Aprobacja rozejmu

Władze izraelskie i palestyńskie zaaprobowały wczoraj – jakkolwiek z wyraźną rezerwą – ogłoszoną przez prezydenta USA dzień wcześniej w Szarm el-Szejku deklarację wstrzymania rozlewu krwi i zawarcia rozejmu.

Zarówno Izrael, jak i władze palestyńskiej autonomii oświadczyły jednak, że realizacja porozumienia z Szarm el-Szejku zależy od działań drugiej ze stron, którą oskarżyły o spowodowanie i podsycanie niepokojów, w których zginęło już ponad sto osób.

Biuro premiera Izraela Ehuda Baraka poinformowało wczoraj nad ranem, że rząd niezwłocznie przystąpi do realizacji zaleceń porozumienia i będzie dążyć do

umocnienia bezpieczeństwa i współpracy (z Arafatem), zgodnie z zasadami współistnienia.

W opublikowanym w Gazie oświadczeniu władz autonomii palestyńskiej stwierdzono natomiast, że jakkolwiek porozumienie z Szarm el-Szejku „niekoniecznie odpowiada oczekiwaniom Palestyńczyków i państw arabskich”, stanowić będzie podstawę wznowienia rokowań pokojowych. W nocy z wtorku na środę oraz w środę rano w kilkunastu punktach Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy nadal dochodziło do starć demonstrantów palestyńskich z izraelską armią i żydowskimi osadnikami. Według różnych ocen, zginęły dalsze trzy osoby. Rannych zostało 50 osób, w tym co najmniej dwu izraelskich żołnierzy.

Stan wyjątkowy we Włoszech

23 osoby zginęły, 9 jest zaginionych, 43.190 zostało pozbawionych dachu nad głową w wyniku powodzi w trzech północno-zachodnich regionach Włoch.

W Dolinie Aosty zginęło 17 osób, a zaginęły 4, w Piemontie zginęły 3 osoby, a 5 uważa się za zaginione, w Ligurii życie straciły 3 osoby.

Sytuacja w tych najbardziej dotkniętych przez powódź rejonach powoli się poprawia. Część ewakuowanych osób, których domy ocalały, wraca do siebie. Ponad 5 tysięcy osób – strażaków, żołnierzy, ochotników i pracowników Czerwonego Krzyża – uczestniczy w usuwaniu skutków powodzi.

Otwarto już połączenie kolejowe łączące Włochy ze Szwajcarią a także linię Bolonia-Mediolan.

Życie na terenach zalanych wodą nieprędko wróci do normy. 25 tysięcy osób w Dolinie Aosty i Piemontie wciąż jest pozbawionych energii elektrycznej, większość dróg pozostaje zamknięta, nie działają telefony (także komórkowe).

Według pierwszych szacunków, straty w przemyśle wyniosły



Życie na terenach zalanych wodą nieprędko wróci do normy

Fot. EPA-ELTA

258 mln euro, a w rolnictwie - 130 mln euro. Zniszczona została także infrastruktura – mosty, drogi, linie kolejowe. Rząd włoski w trybie pilnym wyasygnował na walkę ze skutkami powodzi 51,6 mln euro.

Tymczasem fala powodziowa przesuwa się w kierunku centrum kraju. W Emilii Romanii woda

Wydobycie ciał z „Kursku“

Wynajęta przez Rosję do operacji wydobywania ciał z okrętu „Kursk“ norweska filia amerykańskiej firmy Halliburton oświadczyła wczoraj, że operacja rozpocznie się najpóźniej w piątek.

Zdementowała tym samym wcześniejsze oświadczenia Moskwy o odroczeniu operacji z powodu złej pogody. Rzecznik firmy Halliburton, Birger Haraldseid, poinformował, że platforma „Regalia”, która wiezie nurków głębinowych, mających wziąć udział w operacji, wypłynęła z portu Hammerfest, znajdującego się około 300 km na zachód od okrętu, leżącego na dnie Morza Barentsa. Przedstawiciel firmy powiedział też, że rozmawiał z załogą jednostki „Regalia”, która utrzymuje, że warunki pogodowe w regionie są dobre. Wicepremier Ilija Klebanow, który przewodniczy

Operacja – w piątek

raadowej komisji mającej zbadać przyczyny tragedii „Kurska”, poinformował wczoraj rano w Moskwie, że wyprawę nurków do wraku okrętu, spoczywającego na dnie morza na głębokości około stu metrów, odłożono z powodu silnego sztormu. Wcześniej dowództwo Floty Północnej w Murmańsku podawało, że operację odłożono „na czas nieokreślony”. Tymczasem wiceszef rosyjskiego sztabu generalnego Walerij Maniłow powiedział w środę, że ostatecznej decyzji w sprawie wydobywania ciał z wraku „Kurska” jeszcze nie podjęto. Według Maniłowa, decyzja zostanie podjęta przez komisję rządową dopiero „po dodatkowej inspekcji na miejscu wypadku i na samym okręcie”. W chwili zatonięcia „Kurska” 12 sierpnia na jego pokładzie znajdowało się 118 osób.

Śmiertelna fala powodzi

w Padzie podnosi się o 10 cm w ciągu godziny. Wczesnym popołudniem rząd ogłosił w regionie stan wyjątkowy, ewakuowano najbardziej zagrożone miejscowości. Fala nie przesuwa się na szczęście tak szybko, jak się obawiano,

i prawdopodobnie nie wyrządzi już takich szkód jak w północno-zachodnich prowincjach.

W czwartek na tereny dotknięte powodzią ma się udać prezydent republiki Carlo Azeglio Ciampi.

Na podstawie doniesień PAP przygotował Aleksander Borowik

Litwini przyczyniają się do sukcesów

Pojedynczy bohaterowie

Oprócz koszykówki i kolarstwa, Litwa, niestety, nie może się szczycić dużymi sukcesami sportowymi na arenie międzynarodowej.

Złoty medal w strzelectwie, podczas olimpijskich igrzysk w Sydney, był wielkim zaskoczeniem dla zawodniczki oraz dla kadry trenerskiej. Nic innego nam nie zostaje,

jak cieszyć się z sukcesów pojedynczych obywateli naszego kraju, którzy szukają szczęścia i pieniędzy poza granicami.

Dainius Zubrus, broniący barw klubu Montreal „Canadians”, w zawodowej lidze hokejowej Ameryki Północnej, strzelił dwie bramki i dzieli 5-7 miejsce wśród najsu-

teczniejszych hokeistów NHL. Egidijus Mikalajūnas, grający w koszykarskim klubie „Rich Astronauts” z Amsterdamu, przyczynił się do zwycięstwa swego klubu w turnieju o puchar Radivoja Koraća. W ciągu 30 minut, które spędził na parkiecie, zawodnik zdobył 12 punktów.

W. Ch.

Tyson i Gołota spojrzeli sobie w oczy

Boks za duże pieniądze

„Nie boję się nikogo” – mówił Mike Tyson. „Zamierzam pokazać się z najlepszej strony” – odparł Andrzej Gołota.

Obaj bokserzy spotkali się we wtorek na konferencji prasowej przed piątkową walką w Palace of Auburn Hills.

Tyson na konferencji pojawił się niczym brooklyński gangster – ubrany w jasnobrązową skórzaną kurtkę z grubym srebrnym łańcuchem na szyi. Gołota przypominał raczej biznesmena – na sobie miał jasną marynarkę w drobną kratkę, a na oczach ciemne okulary.

Obaj sportowcy na początku unikali spojrzeń w swoją stronę. Wreszcie jednak stanęli naprzeciwko siebie, aby tradycyjnie w takich sytuacjach zmierzyć się wzrokiem. Twarz Gołoty, który nie zdjął okularów, była bez wyrazu, Tysona – prowokująca. W tej „konfrontacji” wyraźnie było widać różnicę wzrostu

między bokserami – Polak jest o kilka dobrych centymetrów wyższy.

Konferencja przebiegała w swobodnej atmosferze. Zdecydowanie większym zainteresowaniem cieszył się Tyson. „Nie mogę doczekać się tej walki, bo ją wygram. Modliłem się w tej sprawie do Allacha. Nie boję się nikogo, ani Boga, ani mafii” – powiedział.

„On nie chce znokautować swojego rywala. Chce go trochę pomęczyć, aby w ten sposób ostrzec Lennox Lewisa i Evandera Holyfielda” – dodał jego trener Tommy Brooks.

„Ciężko trenowałem. Chcę pokazać się z jak najlepszej strony i zamierzam wygrać. Jestem tylko rozczarowany, że nie jest to walka o mistrzowski tytuł. Czuję obawę, jak przed każdym innym pojedynkiem. To jest przecież boks” – powiedział Gołota, który na pytanie o jego skłonności do zadawania

ciosów poniżej pasa, odparł: „To było kiedyś, teraz to już się nie zdarzy”.

„Mike załatwia swoje sprawy bardzo szybko. Mam nadzieję, że tak też będzie w piątek” – dodał butnie Shelly Finkel, doradca Tysona. Promotor Gołoty Gary Shaw wypowiedział się z większą pokorą.

„Czujemy szacunek dla Tysona, najmłodszego mistrza świata wagi ciężkiej w historii boks. Podejmiemy do pojedynku z respektem” – powiedział.

Na zakończenie konferencji obaj bokserzy znów stanęli naprzeciwko siebie. Tym razem pozowali do zdjęć. W czwartek przystąpią do oficjalnego ważenia.

Organizatorzy walki spodziewają się, że w hali Palace of Auburn Hills pod Detroit w piątkowy wieczór zasiądzie 20 tysięcy osób, czyli komplet. Tyson ma dostać 10 mln dolarów, Gołota 2,5 mln.

Lekkoatletyczne mistrzostwa świata juniorów

Rozdano pierwsze medale

W stolicy Chile – Santiago odbywają się VIII lekkoatletyczne mistrzostwa świata juniorów.

Po pierwszym dniu zawodów złote medale zdobyli: Robert Kipchumba (Kenia) na 10000 m, Dorcus Inzikuru (Uganda) na 5000 m i Kathleen Kluge (Niemcy)

w kuli.

Medaliści pierwszego dnia mistrzostw świata:

10 000 m – juniorzy

1. R. Kipchumba (Kenia)	28.54,37
2. D. Lebo (Kenia)	28.58,37
3. A. Hadush (Etiopia)	29.44,65

5 000 m – juniorki

1. D. Inzikuru (Uganda)	16.21,32
2. M. Defar (Etiopia)	16.23,69
3. S. Cherop (Kenia)	16.23,73

kula – juniorki

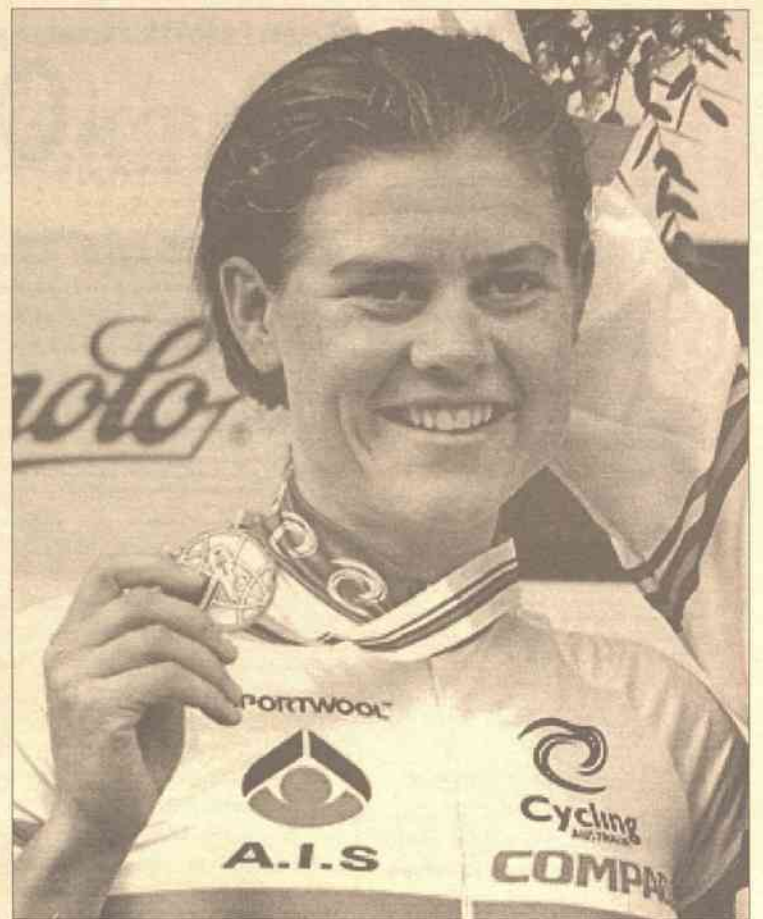
1. K. Kluge (Niemcy)	17,37
2. L. Meiju (Chiny)	16,57
3. N. Szaraneka (Białoruś)	16,40



Piłkarska Liga Mistrzów, grupa C: Olympique Lyon - FC Valencia 1:2 (0:1).

Valencia pokonując na wyjeździe Olympique Lyon 2:1 zapewniła sobie awans do drugiej rundy rozgrywek grupowych LM. Gospodarze mieli w pierwszej połowie przewagę, jednak tuż przed przerwą to Hiszpanie objęli prowadzenie. W 45. minucie Juan Sanchez wykorzystał podanie Johna Carewa i zdobył gola

Fot. EPA-ELTA



Australijka Anna Wilson pobiła wczoraj rekord świata w kolarstwie torowym, w wyścigu godzinnym, uzyskując wynik 43,5 km, na nowym welodromie w Melbourne. Poprzedni rekord – 43,08 km – został ustanowiony w 1978 roku przez Holenderkę Cornellię Van Oosten-Hage

Fot. EPA-ELTA

XI Igrzyska Paraolimpijskie

Wczoraj w Sydney nastąpiło uroczyste otwarcie XI Igrzysk Paraolimpijskich.

Otwarcie nastąpiło o godzinie 21.50 czasu lokalnego na stadionie olimpijskim, na którego trybunach zasiadło blisko 100 tysięcy wi-

dzów. W zmaganiach sportowców niepełnosprawnych – które zakończy się 29 października – wystartuje 3823 zawodniczek i zawodników ze 121 krajów. W 18 dyscyplinach sportowych rozdane zostanie 550 kompletów medali.

Po siedmiu godzinach gry - remis

Pretendent wygrywa

Po siedmiu godzinach gry - remis. Remisem po 66 posunięciach zakończyła się w Londynie szósta partia szachowego meczu o mistrzostwo świata pomiędzy obrońcą tytułu Garrim Kasparowem i Władimirem Kramnikiem (obaj Rosja). Po sześciu partiach prowadzi Kramnik 3,5:2,5.

Grano przyjęty gambit hetmański – identyczną partię jak czwar-

ta, zakończoną także remisem po 74. ruchach. Tym razem znaczną przewagę miał Kramnik, ale nie potrafił jej wykorzystać.

Natomiast Kasparow rzucił na szalę swe ogromne doświadczenie, mając przy tym sporo szczęścia. Mistrz świata wymusił w końcówce na przeciwniku wiecznego szacha. „Jakim cudem on to zrobił?” – pytali po meczu fachowcy.

Maradona ponownie wybiegnie na boisko

Honorowy mecz

Diego Maradona, była gwiazda piłkarskiej reprezentacji Argentyny zapowiedział, że zagra w meczu pożegnalnym 45-letniego Jose Daniela Valencii.

Mecz zaplanowano na 12 listopada w argentyńskim mieście Cordoba.

Valencia był jednym z zawodników drużyny Argentyny, która pod wodzą trenera Cesara Luisa Menottiego sięgnęła w 1978 roku po mistrzostwo świata. W trakcie kariery piłkarskiej, aż 13 lat (1975-

1988) spędził w Talleres Cordoba, a przygodę z futbolem zakończył w lidze boliwijskiej.

Urodzony w 1960 roku Maradona przebywa w Hawanie na Kubie, gdzie przechodzi kurację odwykową. W wywiadzie dla ukazującego się w Cordobie pisma „Cordoba's La Voz del Interior” powiedział, że jego „obowiązkiem” jest występ w tak honorowym meczu, gdyż razem z Valencią grał podczas finałowego turnieju MŚ w Hiszpanii w 1982 roku.

SPRINTEM

● Mistrzyni olimpijska z Sydney w rzucie młotem, Kamila Skolimowska nie zakwalifikowała się do finału lekkoatletycznych mistrzostw świata juniorów w Santiago de Chile.

● Czeski kolarz Jan Hruska, sensacyjny zwycięzca prologu

i górskiej czasówki w tegorocznym Giro d'Italia, został zdyskwalifikowany przez rodzimą federację na pół roku za stosowanie środków dopingujących.

● Ponad 66 tys. funtów (110 tys. euro) przyniosła aukcja przedmiotów, należących do zmarłego w tym roku legendarnego piłkarza angielskiego sir Stanleya Matthews'a.

Na podstawie inf. PAP i ELTA stronę przygotował Waldemar Choroścín



CZWARTEK 19. X



6.00 Dzień dobry
8.05 S. „Teletubbies”
8.30 Adwokat radzi
9.00 Klub prasowy
16.00 Wiadomości
16.05 S. „Druga B”
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Rozmowy wileńskie
17.25 Prawdziwe historie
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „To się zdarzyło w Rydze”
19.00 Technologia i telekomunikacja
19.25 Jeszcze nie śpij. S. „Teletubbies”
19.55 Drogi. Samochody. Ludzie
20.15 Afisz
20.30 Panorama
21.00 S. „Powodzenia”
22.00 Klub olimpijski „Bumerang”
23.00 Przestrzeń. Program muz.
23.25 Dziś w Sejmie
23.50 Wiadomości



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Łzy miłości”
9.15 S. „Piękna i uparta”
10.05 S. „Barwy miłości”
10.55 Przebac
11.35 Od... do
12.05 Złota parka
12.30 S. hum.
„Czarodziejka”
12.55 S. „Gimnazjum pięknej doliny”
13.20 S. „Piątka”
14.05 S. hum. „Kupido”
14.50 S. anim. „Polowanie na duchy”
15.15 Film anim. „Mali Tom i Jerry”
15.40 Telenowela „Barwy miłości”
16.30 S. „Bez domu jest źle”
16.55 Telenowela „Łzy miłości”
17.45 S. „Piękna i uparta”
18.35 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nos
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Niebezpieczna strefa. Publicystyka kryminalna
20.35 „Sopranowie: kronika mafii”, dramat krym.
21.40 Wiadomości
21.55 Dramat krym. „Na imię ma Nikita”
22.45 Arena
23.30 Wiadomości rowerowe



6.00 Wiadomości radiowe
7.05 Spojrzenie
7.30 Program hum. „Nie cierpię reklamy”
8.00 S. „Cyganka”

8.50 S. „Piekło w raju”
9.35 S. „Dziki anioł”
10.20 Corrida
11.20 Nie ma tego złego
11.50 S. „Dobry wieczór, kochanie”
12.20 Program V. Matulevičiusa
12.50 „Przelom”, thriller fant., Kanada-W. Brytania, 1994
14.20 S. „... a trzeci złoty”
15.15 Program muz.
16.15 Wiadomości
16.25 S. „Cyganka”
17.20 S. „Piekło w raju”
18.10 S. „Dziki anioł”
19.00 S. „Kobieta mojego życia”
19.30 Dzisiaj
20.05 Klub koszykówki
20.20 Koszykówka. „Alba” Niemcy — „Lietuvos rytas” Wilno. Podczas przerwy — klub koszykówki
22.15 Spojrzenie
22.35 Mecz CSKA (Rosja) — Panathinaikos BC (Grecja)
0.05 Najstraszniejsze kadry świata

3

6.40 Teleshop
6.55 S. „Opowiadania o dzikich zwierzętach”
7.15 S. „Simpsonowie”
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Perła”
8.45 S. „Oszołomieni miłością”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
10.00 S. „Zawsze będę kochać”
10.45 Teleshop
11.15 S. hum. „Grybauskasowie”
11.40 Program hum. Niech żyje król
12.05 S. „Szpital polowy”
12.30 „Chciałabym malucha” komedia, USA, 1988
14.00 S. „Madison”
14.30 S. „Nadzieja Chicago”
15.15 S. „Opowiadania o dzikich zwierzętach”
15.40 S. „Simpsonowie”
16.00 S. „Uroczy i dzielni”
16.30 S. „Oszołomieni miłością”
17.20 S. „Perła”
18.05 Loteria
18.10 S. „Zawsze będę kochać”
19.00 Wiadomości
19.20 Sport TV 3.
19.25 Bez tabu
19.55 S. hum. „Grybauskasowie”
20.20 Film fab. „Jaka piękna pogoda”, Francja, 1994
21.45 Wiadomości
22.00 S. „Nadzieja Chicago”
22.50 S. „Szpital polowy”
23.15 S. „Madison”



8.00 Z Wilna
8.25 S. „Bogaci też płaczą”
9.15 „Ja sama”
10.10 Radiohity
11.00 Z Moskwy
11.05 Dzień po dniu
12.30 Peters pop-show
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Bogaci też płaczą”

14.25 Odpocznijmy
14.50 Kanał muz.
16.00 Czynniki sukcesu
16.40 Patrol drogowy
16.55 Model
17.30 Peters pop-show
18.00 Z Moskwy
18.30 Z Wilna
18.45 Model
19.15 Lekarz domowy
19.45 S. hum. „J znów 33 m kw.”
20.55 Z Moskwy
21.15 Peters pop-show
21.45 Odpocznijmy
22.00 Z Wilna
22.15 S. „Bogaci też płaczą”
23.10 Kanał muz.



8.15 S. „Alondra”
8.45 Europa dziś
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Poglądy
10.00 Film fab.
14.50 Film anim. „Kret i jego przyjaciele”
15.15 Film fab. „Twarz na muszce”
17.00 S. „Alondra”
17.30 Europa dziś
18.00 Bądźmy zdrowi
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Poglądy
19.30 Program publ.
20.15 Sport
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Poglądy
21.45 Film fab. „Kryminalny romans”



7.00 Wiadomości
7.20 S. „Wieża Babel”
8.20 S. „Przystanek na życzenie”
9.25 S. „Dzikie gwiazdy Hollywoodu”
10.00 Wiadomości
12.30 Razem
13.00 Wiadomości
13.20 S. anim. „Polowanie na duchy”
13.45 100 %
14.15 Do lat 16 i więcej
14.55 S. „Wieża Babel”
16.00 Wiadomości
16.25 S. „Dzikie gwiazdy Hollywoodu”
17.00 Proces
17.40 S. „Imperium w niebezpieczeństwie”
18.50 Dobranoc, dzieci
19.00 Czas
20.00 Film krym. „Kodeks hańby”
22.45 Wiadomości
23.00 S. „Maikl Hamer”

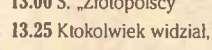


7.00 Wiadomości
7.15 Czarne na białym
7.20 Dyżurna jednostka
7.35 S. „Pies Dinki”
8.00 S. „Manuela”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
10.00 Wiadomości
15.30 Melodramat „Nie mogę powiedzieć, że kocham”
17.00 S. „Historia miłości”
18.00 Wiadomości
18.30 Rozmaitości
18.50 Film fab. „Operacja oddziału Delta-3”
21.00 Wiadomości

21.30 Po „wiadomościach”
21.40 Dyżurna jednostka
21.50 Film fab. „Pewnego wrześniowego dnia”
23.35 Gorąca dziesiątka



6.00 Kawa czy herbata
7.45 Reportaż
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Gielda
8.45 Wieści polonijne
9.00 Ala i As — program dla dzieci
9.25 S. anim. „Skippy”
10.00 „Śmierć dzieciorka” — film obyczajowy
11.20 Parnas Literacki. Marian Hemar
11.30 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina
12.00 Wiadomości
12.10 Kabaret z miłością w tle
13.00 S. „Złotopolscy”
13.25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
14.05 Szczyrcyk — program Beaty Szuszwedyk -Sadurskiej
14.20 Magazyn medyczny
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.00 Wiadomości
15.15 Program ekumeniczny
15.35 Rozmowa dnia
16.00 Rozmowy na nowy wiek
16.25 Magazyn kulturalny
17.00 Teleexpress
17.15 Pokaż, co potrafisz
17.45 S. „Tropicieli gwiazd”
18.15 Salon Lwowski
18.35 S. „Złotopolscy”
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 Teatr na wesoło: „Damy i huzary”
21.20 Malowana lala — relacja z koncertu Karin Stanek
21.45 Teledyski na życzenie
21.55 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina
23.40 Antygonia w stodole
24.00 Polski dokument telewizyjny



6.00 Teledyski
6.05 „Maria Emilia” — telenowela
6.50 „Katalina i Sebastian” — telenowela
7.35 Odjazdowe kreskówki
8.40 S. fantast. „Nie z tego świata”
9.05 S. fantast. „Zagubiony w czasie”
10.00 S. przygod. „Słoneczny patrol”
10.50 Podaj dalej — teleturniej
11.20 Zwariowana kamera — program rozrywkowy
12.05 Teleshopping
13.10 Gra w przeboje — teleturniej muzyczny
13.40 „Katalina i Sebastian” — telenowela
14.25 „Maria Emilia” — telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
16.25 S. fantast. „Nie z tego świata”
16.50 S. fantast. „Zagubiony w czasie”
17.40 S. przygod. „Słoneczny patrol”
18.30 Gra w przeboje — teleturniej muzyczny
19.30 Podaj dalej — teleturniej
20.05 S. krym. „Columbo”
21.55 S. sensac. „Medicopter 117 III”
22.45 S. polic. „Oblicza Nowego Jorku”
23.35 S. sensac. „McCall”

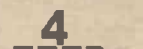


7.00 S. anim. — dla dzieci
7.50 Polityczne graffiti
8.00 S. komed. „Skrzydła”
8.30 S. sensac. „Legenda King Fu”
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
10.30 S. obycz. „Fiorella”
11.30 S. komed. „Roseanne”
12.00 S. komed. „Jej cały świat”
12.30 Disco Relax
13.30 S. komed. „Świat według Kiepskich”
14.00 S. komed. „Duża przerwa”
14.30 Klub Stasia i Nel
15.00 S. anim. „Batman”
15.30 Informacje

15.50 Fundacja Polsat
15.55 S. obycz. „Adam i Ewa”
16.45 S. przygod. „Herkules”
17.45 S. obycz. „Fiorella”
18.35 Kurier TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
20.00 Życiowa szansa — teleturniej
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 S. obycz. „Ally McBeal”
21.55 S. obycz. „Ostry dyżur”
22.50 Informacje i biznes informacie
23.05 Prognoza pogody
23.15 Polityczne graffiti
23.30 S. komed. „Miodowe lata”
0.15 Kurier TV
0.35 „Gladiator” — film fab.
2.25 Muzyka na bis



6.00 Teledyski
6.05 „Maria Emilia” — telenowela
6.50 „Katalina i Sebastian” — telenowela
7.35 Odjazdowe kreskówki
8.40 S. fantast. „Nie z tego świata”
9.05 S. fantast. „Zagubiony w czasie”
10.00 S. przygod. „Słoneczny patrol”
10.50 Podaj dalej — teleturniej
11.20 Zwariowana kamera — program rozrywkowy
12.05 Teleshopping
13.10 Gra w przeboje — teleturniej muzyczny
13.40 „Katalina i Sebastian” — telenowela
14.25 „Maria Emilia” — telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
16.25 S. fantast. „Nie z tego świata”
16.50 S. fantast. „Zagubiony w czasie”
17.40 S. przygod. „Słoneczny patrol”
18.30 Gra w przeboje — teleturniej muzyczny
19.30 Podaj dalej — teleturniej
20.05 S. krym. „Columbo”
21.55 S. sensac. „Medicopter 117 III”
22.45 S. polic. „Oblicza Nowego Jorku”
23.35 S. sensac. „McCall”



7.30 Magazyn muzyczny
8.30 S. anim. „Garfield”
9.00 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
9.30 S. anim. „Kosmiczne wojny”
10.00 S. krym. „Policjanci z Miami”
11.00 S. komed. „Aniołek z piekła rodem”
11.30 „Czułość i kłamstwa” — telenowela

12.00 S. SF „Voyager”
13.00 Magazyn poradnikowy
13.25 Magazyn muzyczny
14.15 S. „Rozwód po amerykańsku”
14.45 Magazyn muzyczny
15.45 S. anim. „Piłka w grze”
16.15 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
16.45 S. anim. „Kosmiczne wojny”
17.15 S. komed. „Wesoły babiniec”
17.45 Dziennik
18.00 S. sensac. „Viper 2”
18.55 S. przygod. „Żar tropików”
20.00 S. komed. „Bieg po szmal”
20.30 Mecz koszykówki (w przerwie o godz. 21.15 Dziennik)
22.00 S. sensac. „V. I. P. 2” — telenowela
23.35 VIP-wydarzenia i plotki
23.45 „Sposób na Ryszarda” — dramat kostiumowy



6.05, 6.30, 7.00, 7.25 — Wiadomości:
7.30 Telezakupy
7.45 S. „Panie na Mogadorze”
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Gielda
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Żabki opowiadają
9.10 Jedyneczka — program dla dzieci
9.40 Bajeczki Jedyneczki
10.00 „Tajemnicza kobieta” — telenowela
10.50 „Przewodnik po ekonomii” — film dok.
11.20 „Symbole wzornictwa XX w.” — film
11.30 Każdy różny — wszyscy równi
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.20 Horyzonty
12.45 „Klan” — telenowela TVP
13.10 Miliard w rozumie — teleturniej
13.35 Ambulatorium
13.45 „Granica ryzyka” — film dok.
14.10 Medycyna 2000
14.30 Ambulatorium
14.35 Biegam, więc jestem
15.00 Wiadomości
15.10 Raport z demokracji
15.30 Cafe Fin de Siecle
16.00 Credo 2000
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 S. TVP „Plebania”
17.50 Gość Jedyńki
18.05 Jaka to melodia?
18.30 Rower Błażeja
19.00 Wieczorynka
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „Nash Bridges”
21.00 Sprawa dla reportera
21.35 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina — finały
22.25 Monitor Wiadomości
22.50 Sportowy fiesz

TV 3



12.30

Chciałabym malucha

Komedia romantyczna., USA, 1988 r. Malżeństwo — 50-letni wdowiec i jego druga żona, pomyślnie wspinająca się po szczeblach kariery — żyją szczęśliwie i bez problemów. Dzieci są już dorosłe, zdrowie nie najgorsze, w pracy się powodzi... Czego więc trzeba. Na widok koleżanki, tulącej niemowlę, oraz bawiących się wnucząt swego męża również postanawia mieć dziecko i nikt nie może jej wyperswadować tej nadziei, a wkrótce wszystkie argumenty na temat wieku i utraty spokoju przestają być istotne, gdy czuje, że jest w ciąży...

ORT



20.00

Kodeks hańby

Film krym., Rosja, 1993 r. Do oddziału sowieckiego banku w Zurychu, przez który przepływają pieniądze ZSRR, jedzie rewident. Wszechmocny dyrektor banku centralnego myśli tym, aby zwolnić intratną posadę dla swego protegowanego i nieślubnego syna...

RTR

18.50

Operacja oddziału Delta-3

USA, 1999 r. Najemny żołnierz Karl Tomasson zdobywa się na szaloną ucieczkę z niewoli, do której trafił podczas kolejnej operacji. Znalazł się na wolności Karl ma spełnić przedśmiertną prośbę swego przyjaciela: odnaleźć jego córkę Nicole i przekazać jej medalion ojca. Tymczasem wykonanie tej prośby okazało się niełatwym zadaniem...

BTV

8.10

Dziki anioł

Serial. „Samotność” — ten dawny napis widnieje na olbrzymim domu rodziny Di Carlo. Ten ogromny dom tchnie samotnością — nie tylko z powodu zamkniętego trybu życia rodziny, ale też ukrywanych tajemnic. Drzwi domu są zawsze zamknięte, a za nimi nieustanna cisza, niekiedy nad ranem zakłócana cichymi krokami.

Sucho i rzeško

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów, wiatr południowo-wschodni 4-9 m/s. Temperatura w nocy od 1 do 6 stopni ciepła, miejscami do 3 stopni poniżej zera. W dzień od 9 do 14 stopni ciepła. Jutro pogoda bez zmian.



Nr 1539

Wyniki losowania z dnia 17 10 2000

01 02 04 10 14 17 18 22 25 35
37 43 44 45 49 50 52 53 58 60

Nr 557

04 07 17 25 31 B

5 liczb + litera - 122397 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.HOTEL
★★★Al. Jana Pawła II 77,
15-703 Białystok
tel. centr. 10851 651 1641,
fax 651 17 01,
e-mail: lesny@gromada.plOrganizuje konferencje, imprezy
gastronomiczne i pleneroweGość hotelowy po okazaniu
paszportu obcokrajowca otrzyma
jednorazową kartę wstępu
uprawnijającą do dokonania
zakupów w hali MAKRO
(150 m od hotelu), gdzie są
oferowane towary po cenach hurtowych z możliwością zwrotu VAT

ZSA "Marijampolės melioracija"

DREWNIANE OKNA I

DRZWI WEJŚCIOWE Z KLEJONEGO DREWNA

A. Vivulskio g. 14, Vilnius,

Tel./faks. (8 22) 33 23 96.

Komórkowy: (8 298) 3 58 15, (8 289) 3 28 42.

Poniedziałek - Piątek od godz. 8.00 do 18.00.

PRENUMERATA 2000

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies. 2 mies.
19 Lt 38 LtDla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi - indeks 02271 mies. 2 mies.
16 Lt 32 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies. 2 mies.
3.90 Lt 7.80 Lt"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S. Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach1 mies. 2 mies.
13 Lt 26 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies. 2 mies.
12 Lt 24 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies. 2 mies.
16 USD 32 USD

Vš.Į. "Vilnijos Žodis"

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424,
a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Kalendarium

* Czwartek (19. X) jest 293
dniami 2000 roku. Do końca ro-
ku pozostało 74 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.

* Imieniny: Laury, Jana,
Kleopatry, Witalisa.* Wschód Słońca - 6.56, za-
chód - 17.11. Długość dnia - 10
godz. 15 min.* Księżyc. Pełnia od 13 paź-
dziernika.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 19 października 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.	
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4240
Dolar australijski	2,0848
1000 rubli białoruskich	3,6697
Korona czeska	0,0968
Korona duńska	0,4598
Funt brytyjski	5,7940
Korona estońska	0,2188
100 jenów japońskich	3,7001
Dolar kanadyjski	2,6335
Łat lotewski	6,4298
Złoty polski	0,8572
Korona norweska	0,4252
Rubel rosyjski	0,1429
Korona szwedzka	0,4018
Frank szwajcarski	2,2662
100 tys. lir tureckich	0,5908
Griwna ukraińska	0,7355
100 forintów węgierskich	1,3005
10 tys. lei rumuńskich	1,6339

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

DROBNE

Skupujemy złom metali koloro-
wych. ZSA "Lita-West", licencja nr
4 S. Vilnius, Šiaurės miest. 244
korp, tel. 78 94 70.Nieodpłatne kursy medytacji.
Tel. (8-289) 19412.Młody człowiek (26 lat) poszuku-
je pracy robotnika pomocniczego,
malarza lub innej.
Vilnius, tel. 45 92 94.Poszukuję pracy korepetytora
według programu klas początko-
wych (język polski, matematyka).
Tel. 33 63 32.Sprzedaje się dom (jest sad, łą-
ka, 30 arów ziemi). Wieś Pietru-
liszki, 30 km od Wilna. Tel. 37 19 15.

Gwiazdy mówią, że dziś...

Akurat na **BARANY** dzisiejszy układ planet podziela
pozytywnie. Zadania zaplanowane na dzisiaj Barany po-
myślnie skończą i często wykażą sporo rozumu i pomy-
słowości.**BYKOM** będzie brakować do szczęścia różnych rze-
czy i dóbr. Zabraknie im pieniędzy na jakiś wydatek albo
bankomat nie będzie chciał ich wypłacić; zaś ważne oso-
by, na które Byki czekają, zabarykadują się w swoich ga-
binetach.**BLIŹNIĘTA** będą wynajdywać niekonwencjonalne
rozwiązania. Może na przykład Bliźniętom przyjdzie po-
myśl na jakiś nowy biznes albo na to, aby poznać ze so-
bą pewnych ludzi, którzy według niego marnują się cho-
dząc osobno.**RAKOM** będą przeszkadzać różne drobiazgi: uszczel-
ki albo zamki błyskawiczne. Nie będą miały cierpliwości
czekać, a jeżeli przyjdzie do nich jakiś fachowiec coś na-
prawiać, to zabiorą mu narzędzia i pokażą, jak to się ro-
bi.**LWY** będą zaczynem twórczego niepokoju, będą ini-
cjować dyskusje pod hasłem: Co by tu jeszcze zmienić.
Przez to szefowie ze znaku Lwa będą zupełnie nieznośni
dla swoich pracowników; Lwy uczniowie będą dopro-
wadzać do szaleństwa swoich nauczycieli; zaś politycy
ze znaku Lwa zaczną zakładać nowe partie, bo w sta-
rych już im będzie za ciasno.**PANNY** będą coś załatwiać dla innych: dla swoich
dzieci albo dla kolegów. W ich imieniu będą chodzić wy-
klócać się z dyrektora. Ale poza tym sprawy Panien mają
się pomyślnie.**WAGI** ... czekanie. Zwlekanie. Przekładanie terminów
na później. Ktoś ważny może być dla Wagi niedostępny.
Kupione buty za ciasne, kurtka zbyt obszerna. I dużo pa-
ry pójdzie w gwizdek...**SKORPIONY** mogą liczyć na różne błyskotliwe pomy-
sły, które przyjdą im do głowy w najbardziej odpowied-
nim momencie i dzięki którym i szybciej uda im się dojść
do celu i łatwiej zaskarbić sobie czyjąś sympatię.**STRZELCE** będą próbowały wyrwać się z zaistnia-
łych ograniczeń. Zamiast siedzieć za biurkiem, wybiorą
się służbowo w teren. Zamiast uczyć dzieci, pojedą z ni-
mi na wystawę. A patrząc z boku, ktoś mógłby dojść do
wniosku, że się Strzelce zwyczajnie objają.**KOZIOROŻCE** ogarnie twórcze niezadowolenie. Będą
przestawiać meble, układać na nowo papiery i wbijać
gwoździe w nowe miejsca. Sobie samym skrócą grzywki
albo zgolą brody. W interesach nie jest to dobry dzień, bo
z nikim Koziorożce nie dojdą do porozumienia.**WODNIKI** okażą się mistrzami w wymyślaniu sobie
różnych urozmaiceń i atrakcji. Dlatego radzę trzymać się
dziś blisko Wodników, bo tam, gdzie one są, tam zaraz
wydarzy się coś ciekawego.**RYBY** będą skłonne do przesady i pomyłek. Jak ko-
muś powiedzą komplement, to ów ktoś się obrazi. Jak
zamówią towar, to cztery razy za dużo. A jak będą mó-
wić w obcym języku, to powiedzą „good bye” zamiast
powitania!Stale sprzedajemy używane trak-
tory MTZ przywiezione z Niemiec.
Trakai, tel. (8-238) 65769,
(8-287) 28907.Stale kupujemy konie i siano.
Zwracać się: tel. 32 03 60,
(8-299) 92554, (8-285) 53045, co-
dziennie.Mężczyzna (31 lat) poszukuje
pracy w ochronie, stróża lub stola-
rza. Tel. 70 50 95, (8-289) 30264.Skupujemy w dowolnej ilości
podstawowy oraz wtórny surowiec
mas plastycznych. Vilnius, tel. 25
19 61, 30 96 43, (8-298) 21317.Poważna praca w sferze komer-
cyjnej dla osób, mających kontak-
ty w Polsce, Rosji, Niemczech.Vilnius, tel. 42 28 93 (godz. 9 -
13), 44 52 63 (godz. 18 - 21)

Przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne

"ROVITA"

zatrudni inżynierów

o następujących specjalnościach:

- wodociągi
- ciepłownictwo
- elektrotechnika
- automatyka przemysłowa

Wymagania:

1. Dobra znajomość języka litewskiego i polskiego. Angielski mile widziany.
2. Prawo jazdy.

Zapewniamy:

- Stałą pracę
- Możliwość kształcenia się
- Wynagrodzenie w zależności od wyników pracy

Zgłoszenia są przyjmowane w godz. 15-18
pod numerem telefonu 77 75 91.
Prosimy o nadsyłanie CV
pod numerem faxu 76 18 57KURIER
WILEŃSKIWydawca Vš.Į. „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45Adres: Birbinių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor — Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Waldemar Chorościan, Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Agnieszka Skinder, Stanisław Tarasiewicz (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryniewicz (rej. sołectwiczki tel. 8 - 250 - 52780), fotoreporter — Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).

Sekretarz redakcji — Wanda Zajczkowska, zast. sekretarza redakcji — Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė, tłumaczka — Barbara Mintautienė (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48), kierownik działu promocji — Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama — Dariusz Guscza (tel. 60 84 44), kolportaż — Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Aleksander Borowik